



W wieńcu kłosa i... kakole

RAZ W ROKU, przynajmniej ten jeden raz pokłonimy się różnobarwnym kobiercom pól. W tym dniu oddajemy wszyscy część pracy tych, którzy niosą nam dary z czarnych skib. W kłosach, splocie wleńców, rytmach pieśni i tańca zawiera się to co jest żywym symbolem, piękną tradycją, obywa-

telską powinnością, naszą wspólną radością i nadzieją. Taką wymowę ma zawsze święto wsi polskiej — dodymki. Białostoccy rolnicy obchodzili je w minioną sobotę w gminnym Krypcie. Tegoroczne dożynki były odmienne niż w latach poprzednich; miały

ciąg dalszy na str. 3

EKSPRESEM

PO NITCE DO KŁĘBKA
Do sklepu w Laskowcu (gm. Trzcianna) złodzieje dostali się po ukrepleniu klódek. Skradli, m.in. 23 skrzynki wódki, 24 buteleczki szampana, konserwy, słodycze i to co było pod ręką. Wartość łupu wyniosła 5,9 mln zł. Złodzieje wzięli wszystko na samochód, a po drodze postanowili doładować fiata 125 combi kolejną partią towarów ze sklepu

w Zawadach. Tu czujni policjanci spłoszyli włamywaczy. Pościg nie przyniósł pożądanego rezultatu. Sprawcy zbiegli pozostawiając cały łup i... samochód. Nie jest takie pewne czy też skradziony? **MIELI NOSA...** policjanci z patrolu nocnego zatrzymując do rutynowej kontroli, w niedzielę nad ranem,

ciąg dalszy na str. 3

Senat naprawia błąd rządu

Senat na posiedzeniu 7 bm., przy 42 głosach za, 20 przeciw i 2 wstrzymujących się postanowił wnieść do Sejmu projekt nowelizacji ustawy z 1961 r. o rozwoju systemu oświaty i wychowania. Zaproponuje przede wszystkim do-

stosowanie art. 2 ustawy do ratyfikowanych przez Polskę aktów międzynarodowych dotyczących praw człowieka. Chodziłoby więc o wykreślenie zapisu o świeckim cha-

ciąg dalszy na str. 3

NARESZCIE i w BIAŁYMSTOKU
Już od 10 września 1990 r.
firma MAE-POL
otwiera swoją HURTOWNIĘ
przy ul. Wiewiórczej 66 w Białymstoku
a w niej:
☆ odzież męska, damska i dziecięca
☆ obuwie
☆ konfekcja
☆ wykładziny dywanowe
☆ mydła toaletowe
Atrakcyjny towar importowany z całego świata.
CENY PROMOCYJNE
Wszystkich posiadających zezwolenia na prowadzenie działalności handlowej **ZAPRASZAMY**
od poniedziałku do soboty w godz. 7-15.
pg 5221-1

Supermocarstwa są zdecydowane i zgodne

W Helsinkach zakończyły się rozmowy na szczycie prezydentów ZSRR i USA. Po pierwszej, trzygodzinnej rundzie rzecznik Białego Domu Marlin Fitzwater oświadczył, że obaj przywódcy zamierzają wspólnie działać w kwestii irackiej inwazji na Kuwejt. Oba supermocarstwa są zdecydowane i zgodne — oświadczył.

USA i ZSRR, zjednoczone wobec kryzysu w Zatoce Perskiej są „gotowe rozważyć dodatkowe działania w ramach Narodów Zjednoczonych”, jeśli sankcje już przyjęte okazałyby się niewystarczające dla zakończenia kryzysu — głosi wspólny komunikat opublikowany na zakończenie szczytu.

Wybory prezydenckie w tym roku?

Komitety obywatelskie, które zebrały się 9 bm. w sali kolumnowej Sejmu na swej konferencji krajowej, uznały za pierwszy krok w kierunku pełnej demokracji powinno być ustąpienie, w możliwie najszybszym czasie, gen. Wojciecha Jaruzelskiego z

(PAP)

ciąg dalszy na str. 3

Gazeta

Współczesna

DZIENNIK

Białystok
Łomża
Suwałki
Wyd. 1
Nr 175 (12 076)
Cena 400 zł

PONIEDZIAŁEK, 10 WRZEŚNIA 1990 r.
Imieniny: Augustyny, Łukasza, Mikołaja, Majsieja, Iowa

Lokator pod ścianą

W SPÓŁDZIELNI mieszkaniowej „Rodzina Kolejowa” za otrzymanym w tym roku lokal typu M-4 płać się blisko pół miliona zł należności miesięcznie. Około 350 tys. zł stanowi spłata kredytu wraz z odsetkami, reszta to opłaty za bieżącą eksploatację mieszkania.

700 tys. zł. Dochód statystycznej rodziny wynosi więc ok. półtora miliona złotych. Trzecią jego część trzeba często przeznaczac na potrzeby mieszkaniowe. Niejedna rodzina zaczyna więc stawac przed dyktem: wydać pieniądze na żywność, ubranie czy zapłacić za lokal. Bo na jedno

ciąg dalszy na str. 3



Czterokrotny srebro medalista igrzysk olimpijskich w biegach długich, pik Emila Zatopków był w sobotę na stadionie w Zielonej Górze honorowym starterem biegu na 800 m. Fot. Zdzisław Lenkiewicz

Serdeczne powitanie Dany i Emila Zatopków

NA ZAPROSZENIE czeskosłowackiego Ośrodka Kultury i Informacji w Warszawie przybyli z Pragi do Polski Dana (oszczepniczka) i Emila (biegacz) Zatopkowie, wielokrotni medalisci i rekordzisci mistrzostw Europy oraz igrzysk olimpij-

ciąg dalszy na str. 2

Z KRAJU

ZE ŚWIATA

- Przemiana gwiazdzistym z trzecia kalendarzowa do tary na pisa przed szczytem Jasnej Góry kolumny medycy wyspy kłosa rodzącej się zborych, delegacje komunistów i harcerzy, aby wziąć udział w uroczystej mszy świętej będącej głównym punktem uroczystości Ogólnopolskiej Pielgrzymki Żołnierzy Wojska Polskiego i Komunistów. Nabożeństwo rozpoczęło się pieśnią „Z dawna Polaki tyś królowa” i „Gauze Mater Polonia”.
- Zwolennicy Jassera Arafata przypuścili w niedzielę kolejny atak na pozycje zwolenników Aha Nidala w obozie uchodźców palestyńskich na przedmieściach Sajdy. Starcia między dwoma frakcjami ugrupowania Al-Fatah trwały już trzeci dzień. W ich wyniku zginęło 22 osób, a 153 odniosło obrażenia.
- W Bagdadzie stracono trzech oficerów armii irackiej za udział w spisku mającym na celu zabicie Saddama Husajna.
- 9 bm. z członkami i sympatykami Polskiego Stronnictwa Ludowego spotkał się w Gdańsku prezes PSL, poseł Roman Bartoszczyk. Stronnictwo jest gotowe do w pełni demokratycznych wyborów — powiedział — ma program polityczny i gospodarczy, własny projekt ordynacji wyborczej i nowej Konstytucji.
- Według doniesień prasy radzieckiej, po Moskwie również w innych dużych miastach ZSRR, jak Leningrad, Archangielsk i Tuła, są kłopoty z dostawami chleba.

(opr. nli)

POGODA

Dziurny synoptyk z białostockiego Oddziału IMGW przewiduje na dziś i jutro:
* zachmurzenie zmienne z przelotnymi opadami deszczu, lokalnie — burze; temperatura maksymalna 14-18 st. C, minimalna 8-10 st. C; wiatr słaby i umiarkowany, okresami dość silny i porwisty, zachodni i północno-zachodni.
Jeśli ktoś po tej prognozie ma nadzieję na ciepło, to musi poczekać do piątku lub do... wiosny.
(nli)

Zawierz swemu szczęściu — kup los loterii

KONTAKTOWA '90

Losy do nabycia w kioskach „RUCH”, stacjach CPN woj. suwalskiego, białostockiego i łomżyńskiego

Za wysokie progi?

MIESZKAŃCY wsi z niecierpliwością oczekiwali na utworzenie Agencji Rynku Rolnego. Później musieli poczekać na podjęcie przez nią konkretnych decyzji. A czas naglił. W wielu regionach kraju, w tym i na-

one dużo niższe od oferowanych przez PZZ. Niektórzy jednak argumentują, że są one z kolei podobne lub nawet wyższe od obowiązujących na niektórych rynkach. Przykładowo za kwintal pszenicy cena podstawowa w trzech na-

ciąg dalszy na str. 2

▲ Na konferencji prasowej rzecznik rządu **Małgorzata Niezabitowska** oświadczyła m.in., że wkrótce możliwe jest spotkanie Mazowieckiego, Wałęsy, przywódców Porozumienia Centrum, ROAD i innych partii dla uzgodnienia kalendarza politycznego.

▲ Polska zwróciła się do Związku Radzieckiego o szybkie rozpoczęcie rokowań nad układem o wycofaniu wojsk radzieckich z Polski i o zrehabilitowanie strat poniesionych przez Polskę w wyniku 45-letniego stacjonowania tych wojsk. Senat podjął uchwałę ustalającą kalendarz wycofywania wojsk radzieckich i wyjście Polski ze struktur wojskowych Układu Warszawskiego. W Polsce stacjonują 34 garnizony radzieckie w 15 województwach, liczące razem ok. 50 tys. żołnierzy.

▲ Do łaski marszałkowskiej wpłynął projekt ustawy o powszechnych wyborach prezydenckich podpisany przez grupę posłów z OKP. Posłowie z OKP przygotowali także szkic nowej ordynacji wyborczej do Sejmu. Przewiduje on m.in., że poseł nie może być równocześnie premierem, ministrem, ambasadorem, wojewodą, komendantem policji, radnym, kierownikiem przedsiębiorstwa zagranicznego lub działającego z przewagą kapitału obcego.

(opr. nil)

Serdeczne powitanie

Ciąg dalszy ze str. 1

skich, jedno z najsympatyczniejszych małżeństw sportowych na świecie. Po krótkim pobycie w Warszawie w sobotę gościliśmy ich w Białymstoku. Towarzyszyli im **Władysław Komar**, który na czas ich pobytu objął nad nimi patronat, **Jan Mulak**, twórca polskiego wunderteamu i radea ambasady CSRF, **Vaclav Svátka**.

Oficjalne powitanie naszych miłych gości odbyło się przed hotelem „Turkus”. Następnie spotkali się z prezydentem Białegostoku — **Lechem Rutkowskim**. Odwiedzili też szkoły podstawowe nr 32 i 36, gdzie opowiadali młodzieży o swojej karierze. Oczywiście oglądali też X Jubileuszowy Mityng Lekkoatletyczny, będący zarazem finałem Grand Prix Polski na stadionie białostockiego Zwierzynca.

Państwo Zatopkowie złożyli również kwiaty pod Pomnikiem Bohaterów Ziemi Białostockiej. (let)

Wczoraj na autogieldach

Mniej kupujących

Około 600 samochodów przejechało wczoraj bramy giełdy samochodowej przy ul. 1000-lecia Państwa Polskiego. Jeszcze o 12 cały plac był zastawiony pojazdami — kupowano wczoraj bowiem mniej pojazdów niż dwa, trzy tygodnie temu. W obu biurach pośredników — sprzedano tylko nieco ponad 200 umów kupna-sprzedaży. Czemu przypisać ten spadek zainteresowania trudno powiedzieć, nie powstrzymywały przecież kupujących ani rosnące ceny paliwa, ani ceny samochodów, ani części zamiennych. Widać po prostu zaczyna brakować nam pieniędzy. Z rzeczy wartych odnotowania: trzeba wspomnieć, że pokazały się wczoraj w Białymstoku wartburgi z silnikiem volkswagen. Cena wywoławcza takiego pojazdu — to 47 mln zł, a w wersji combi — 53 mln, czyli tyle, ile poloneza. I druga ciekawostka — coraz więcej samochodów sprzedają Rosjanie. A białostoczanie nie zwracają uwagi na kłopoty związane z opłatami celnymi — kupują. Wczoraj sprzedano kilka ład. Nową ładę Sputnik (radziecka wersja Samary) z silnikiem o pojemności 1300 ccm obywatel radziecki oferował za 45 mln zł. Przeważającą jednak większość stanowiły samochody naszej rodzimej produkcji.

A oto niektóre niedzielne notowania. W nawiasach — obok marki — rocznik pojazdu.

FIAT 126p (1990) — 25,5—28 mln zł, (1989) 20—24,5 mln zł, (1988) 19,5—21,5 mln zł, (1987) 17,5—18,5 mln zł, (1986) 14—19,5 mln zł, (1985) 12,5—14 mln zł, (1984) 11—12,5 mln zł, (1983) 11—12 mln zł, (1982) 10 mln zł, (1981) — 9—10,5 mln zł, (1980) 7—9 mln zł;

FIAT 125p (1987) 22—26 mln zł, (1986) 23,5 mln zł, (1985) 18,5—21,5 mln zł, (1984) 16,5—17,5 mln zł, (1983) 15,5—18,5 mln zł, (1982) 12,5—14 mln zł, (1981) 10,3—11,5 mln zł, (1980) 10—12 mln zł;

POLONEZ (1990) 53 mln zł, (1989) 46—47,5 mln zł, (1988) 37—38 mln zł, (1987) 32,5—39 mln zł, (1986) 29—33,5 mln zł, (1985) 23—23 mln zł, (1984) 25,5—26,5 mln zł, (1983) 21,5—22 mln zł, (1982) 22 mln zł, (1980) 16—22 mln zł;

LADA (1987) 24,5 mln zł, (1984) 21 mln zł, (1981) 17—19 mln zł, (1980) 14,5—17,5 mln zł;

WOLGA (1988) 32 mln zł, (1981) 18 mln zł, (1980) 16 mln zł. (Małki)

Piękne za nadobne

Sąd Zjednoczonych Emiratów Arabskich skazał na 80 batów obywatela pakistańskiego za pijaństwo i znęcanie się nad owcami. Jak stwierdzono, oskarżony wpadł do owczarni w stanie upojenia alkoholowego i zaczął okładać bezbronne zwierzęta batogiem. Teraz czeka go publiczna chłosta, a ponadto miesiąc w areszcie.

(PAP)

Plon niesiemy — kto go kupi?

naprawia...

Ciąg dalszy ze str. 1

Ciąg dalszy ze str. 1

charakter kościelny. Głównym punktem uroczystości była Msza Święta koncelebrowana pod przewodnictwem księdza biskupa Ordynariusza Diecezji w Białymstoku — **dr. Edwarda Kisielewskiego**. Uczestniczyli w niej wierni oraz zaproszeni goście: marszałek Senatu — **prof. Andrzej Stelmachowski**, wojewoda — **Stanisław Prutis**, prezes PSL — **Ryszard Śliwiński**, przewodniczący ZR NSZZ „Solidarność” — **Stanisław Mareczuk** oraz przewodniczący sejmiku samorządowego — **prof. Emanuel Trembacowski**.

W trakcie nabożeństwa starostowie dożynek — państwo **Zmujdzinowie** z Choroszczy wręczyli księdzu biskupowi **E. Kisielowi** bochenek razowca wypieczonego z ziarna z tegorocznych zbiorów, prosząc o pobłogosławienie. Następnie przedstawiciele kilku wsi składali dary dziękczynne m.in. owoce, miód, wino, chleb. Okazałe prezentowały się dożytkowe wieńce. W tych bochenkach — usłyszeliśmy w czasie mszy — zawarta jest praca ludzka.

Przed południem rolnicy z gminy Krypno i sąsiednich mieli okazję spotkać się z przedstawicielami władz i posłami. Na wstępie wojewoda — **S. Prutis** powiedział: — Rozumiem, że istnieje wiele zastrzeżeń i pretensji do polityki rolnej rządu. Sytuacja gospodarza jest trudna. Rolnictwo zostało potraktowane jak inne działy, choć jest to dziedzina szczególna. W tym też kierunku zmierzają korekty program. Następnie wojewoda przekazał rolnikom podziękowania za ich ciężką pracę i życzył dalszych dobrych wyników.

Zebrani chcieli się dowiedzieć o szczegółach afery wódczanej. Poseł **Włodzimierz Cimoszewicz** stwierdził, że prace komisji trwają i ich finał spodziewany jest w październiku.

Kilku mieszkańców wsi dopytywało się czy już działa u nas Agencja Rynku Rolnego. Czy władze czynią coś, by znaleźć odbiorców ziemniaków. Odpowiedzi na te pytania udzielił dyrektor Wy-

działu Rolnictwa UW — **Stanisław Dworakowski**. Nie miał pomysłów wiodomości, jeśli chodzi o zagospodarowanie nadwyżek ziemniaków. Przedsiębiorstwa handlu zagranicznego poszukują możliwości eksportu tego ziemniaku, być może część surowca kupią regionalne gorzelnie.

Wójtowie prosili o wyjaśnienie co zdecydowało o takim, a nie innym podziale kompetencji pomiędzy samorządami a rejonami. Sporo czasu zajęły problemy mleczarstwa, krytykowane też działalność banków spółdzielczych.

Uczestnicy sobotnich dożynek mogli obejrzyć wystawę rolniczą. Ponadto można było kupić wiele rzeczy (choć część typowo odpustowych) na kiermaszu. Występem artystycznym nie sprzyjała deszczowa aura. Organizatorami tegorocznych dożynek były: miejscowa parafia rzymskokatolicka, NSZZ RI „Solidarność”, wojewoda białostocki i wójt gminy. (gs)

rakterze nauczania i zapewnienie, zgodnie z prawami międzynarodowymi, prawa do wychowania i nauczania dzieci zgodnego z przekonaniami religijnymi i filozoficznymi ich rodziców.

W kilkugodzinnej dyskusji często pojawiała się stwierdzenie, że inicjatywę ustawodawczą „wymusiła” Rzecznik Praw Obywatelskich, która skierowała do Trybunału Konstytucyjnego wniosek o sprzecznosci instrukcji dotyczącej powrotu nauczania religii do szkoły z polskim prawodawstwem.

— Nie można budować kolumny od dymu — stwierdził sen. **Tadeusz Zieliński** zgłaszając formalno-prawne zastrzeżenia co do sposobu uregulowania tej sprawy. Czy celowym jest podjęcie przez Senat inicjatywy ustawodawczej, po to, by już po fakcie zalegalizować instrukcję — zapytał. Nowelizacji wymagałyby również ustawy o stosunku państwa do Kościoła katolickiego oraz o gwarancjach wolności sumienia i wyznania, w których mówi się, że nauczanie religii jest wewnętrzną sprawą Kościoła.

(PAP)

Lokator pod ścianą

Ciąg dalszy ze str. 1

i drugie nie starcza pieniędzy, zwłaszcza w rodzinach dotkniętych bezrobociem.

Do tego roku zadłużeni w spółdzielniach lokatorzy stanowili margines. W tym, niestety, problem z tymi ludźmi urosł do znaczących rozmiarów. W „Rodzinie Kolejowej” lokatorzy są zadłużeni na około 650 mln zł, w Suwalskiej Spółdzielni Mieszkaniowej na ok. pół miliarda złotych. W ostatniej spółdzielni drugie tyle zalegają ci, którzy wynajmują lokale na cele handlowe, czy usługowe.

Jakie są sposoby ściągania długów? Wysła się do zalegających lokatorów ponaglenia, kieruje się sprawy do sądu bądź do burmistrza, by z miejskiej kasy przeznaczył pieniądze na wspomnienie biednego lokatora, dokonuje się eksmisji.

Jednak wszystkie te zabiegi mają raczej teoretyczny charakter. Wiadomo, że budżety miast są bardzo ubogie. Stać je na dofinansowanie mieszkaniowych potrzeb jedynie tych rodzin, które rzeczywiście znalazły się w krytycznej sytuacji materialnej. W Sokółce chociażby z takiej zapomogi korzysta ok. 200 lokatorów, w większości bezrobotnych. Przy braku lokali zastępczych nie da się również wyrzucić zalegających z opłatami rodzin na bruk. Eksmisje należą więc do rzadkości. Niedawno po ten najbardziej drastyczny sposób sięgnięto w sokólskiej spółdzielni mieszkaniowej. Odzyskano jeden lokal. Problem w tej spółdzielni jest jednak daleki od rozwiązania. W tym roku każdego miesiąca zadłużenie lokatorów wzrasta średnio o 10 kolejnych milionów zł. Nazwiska dłużników powtarzają się i — niestety — przybywają nowe, zwłaszcza wśród tych, którzy w tym roku otrzymali klucze. To się stało raczej prawidłowością w całym regionie.

— Doszliśmy do absurdu sytuacji i jeśli nie zmienią się zasady kredytowania budownictwa mieszkaniowego,

będziemy z każdym rokiem jeszcze bardziej brnąć w ową beznadziejność — komentuje główna księgowa z SM „Rodzina Kolejowa”, **Stefania Krawczuk**. — Do 1981 r. kredyty mieszkaniowe były dawane za darmo, nie były oprocentowane. Potem wprowadzono 1 proc. odsetek, a w tym roku obowiązuje 115 proc. w stosunku rocznym oprocentowania kredytu zaciągniętego na wybudowanie mieszkania.

Ponieważ taki haracz mogłyby udźwignąć dosłownie pojedyncze rodziny, zastosowano „ulgi”. Lokator wpłaca „tylko” 8 proc. kredytowych odsetek, co i tak stanowi często około 200 tys. zł odprawianych każdego miesiąca

do kasy, 32 proc. jest umarzanych przez budżet państwa, pozostałe... kapitalizują się. Będą więc one każdego roku dopisywane do podstawowej sumy zaciągniętego kredytu. Tak więc naprawdę, mimo spłacanych rat i odsetek, dług lokatora z każdym rokiem miast się zmniejszać, gwałtownie rośnie... aż do granicy zupełnej niewypłacalności — zdaje się wszystkich lokatorów.

— Te zabójcze zasady kredytowania muszą się zmienić — mówi prezes Suwalskiej Spółdzielni Mieszkaniowej, **Jarosław Żagiel**. Musi istnieć pewna osłona socjalna lokatora.

A. RADZIUKIEWICZ

EKSPRESEM

Ciąg dalszy ze str. 1

wyładowanego alkoholem i artykułami spożywczymi Zuka. Ładunek wydal się im podejrzanym. Jego ilość i rodzaj wskazywał, że pochodził z wlamania do sklepu w Pawłowiczach. Dwóch mężczyzn w wieku 41—43 lata podejrzanym o to włamanie zostało zatrzymanych do dyspozycji prokuratora rejonowego w Sokółce.

DRAMAT MŁODZIEŃCA

Jeszcze nie wiadomo, co legło u podstaw tego desperackiego kroku. A może nie warto w to się wgłębiać, gdyż świeże rany boleją najbardziej. W sobotę w jednym z osiedli białostockich 21-letni mężczyzna rzucił się z VI piętra na betonowe podłoże. W stanie ciężkim znalazł się w szpitalu.

NAPAD NA MIESZKANIE

Trzeba się ryglować na cztery spusty, a w okna na dodatek wstawiać kraty. W nocy z soboty na niedzielę podczas snu 43-

letniego mieszkańca Woli Zambrowskiej nieznani sprawcy wdarli się do mieszkania przez okno rabując 2,5 mln złotych oraz skórzaną kurtkę.

PIROMANI W DZIAŁANIU?

W sobotę o północy rolnik z Wólki Wygnowskiej (gm. Orla) stracił wraz ze stodołą cały tegoroczny zbiór. Straty oszacowano na 25 mln zł. Strażacy podejrzewają podpalenie. Natomiast w Lewkowie Nowym (gm. Narewka) spłonęły 2 stodoły wraz ze zbiorami i maszynami rolniczymi. Straty wynoszą 300 mln zł. W ciągu minionych dwóch dni zanotowano w woj. białostockim 8 pożarów.

STACYJKA W OGNIU

Także pastwa podpalacza padła w sobotę maleńka stacyjka kolejowa w Straszewie (gm. Gródek). Ogień podzucono do pomieszczeń kasowych o godz. 15.20. Pożar ugaszono w porę ale straty sięgają 4,5 mln zł. (m-l)

Za wysokie progi?

Ciąg dalszy ze str. 1

czyło je jednak dosuszyć i przesortować. Ostatnio zdecydowano się na złagodzenie norm, np. pszenica powinna zawierać minimum 22 proc. glutenu, a nie jak poprzednio 26 proc. Rolnikom za dostarczenie surowca słabszej jakości będą stosowane potrącenia.

Czy oferta ARR cieszy się wzięciem w naszym regionie? W jej imieniu umowy zawiera Okręgowa Delegatura Państwowej Inspekcji Skupu i Przetwórstwa Artykułów Rolnych w Białymstoku. Do końca sierpnia w woj. białostockim jednostki zadeklarowały chęć kupienia 12.850 ton ziarna, najwięcej Kombinat Rolny w Michałowie i GS w Hajnówce. Natomiast w woj. łomżyńskim zaoferowano 1750 ton, najwięcej GS w Szeplowie, Wysokiem Mazowieckim, Kuleszach Kościelnych i Kołakach.

Kupujący otrzymuje na ten cel kredyt preferowany, oprocentowany na 20 proc. Zobowiązany jest on w terminie do 15 listopada br. powiado-

nić ARR o ilościach zgromadzonego ziarna. Do tego czasu może dokonywać dowolnych transakcji. Ceny towaru (w tym koszty składowania do chwili wydania towaru oraz kredytu) Agencja zobowiązuje się zapłacić w ciągu dwóch tygodni od otrzymania faktury oraz ustalenia jakości.

Czy rolnicy zechcą jeszcze sprzedać większe ilości zbóż na rzecz Agencji? Ceny nie są zbyt do tego zachęcające. Prawdopodobnie jednak wielu z nich będzie do tego niejako zmuszonych. Przecież muszą kupić środki produkcji, opłacić podatki i inne należności. Warto wspomnieć, że w przyszłości Agencja planuje skupować nadwyżki masła, mączki ziemniaczanej i wełny. (gs)

Wszystkim, którzy okazali współczucie, udzielił pomocy. uczestniczyli w uroczystości pogrzebowej naszego męża, Ojca i Dziadka

Antoniego Stefana Grzeszkiewicza

serdeczne podziękowania składa

rodzina

g 5253-1

Rozmowa z dr ANNA STELMASZUK
ze Studium Języków Obcych AMB

— Niedawno uczestniczyła Pani w międzynarodowym spotkaniu rusycystów w Moskwie.

— Był to VII Międzynarodowy Kongres Wykładowców Języka Rosyjskiego i Literatury, zorganizowany przez asocjacje MAPRIAŁ.

— Kiedy i przez kogo powołana została asocjacja?

— Powołano ją z inicjatywy rusycystów z kilkunastu krajów Europy, Azji, Ameryki i Australii. W 1967 roku w paryskiej Sorbonie odbył się kongres założyciel-

uczestniczyła w pracach kongresu. W jej składzie było 14 profesorów, 32 docentów i doktorów habilitowanych, 53 adiunktów i doktorów nauk.

— W tym grupa białostocka...

— ... liczyła 9 osób. I chęć powiedzieć, że była również aktywna. Większość z naszej delegacji wystąpiła na Kongresie z interesującymi referatami, bądź komunikatami. Na pewno nie zawiedliśmy uczestników tego ważnego międzynarodowego sympozjum.

— A w jakim celu jest zwoływany taki kongres i czym się zajmują jego uczestnicy?

— Rosyjski jest językiem kongresowym, używa się go na ważnych spotkaniach międzynarodowych, kongresach, zjazdach, naradach, w ONZ i innych międzynarodowych instytucjach. Na świecie widać nim kilkaset milionów ludzi. Jest on ważnym środkiem międzynarodowego porozumiewania się.

Temat wiódący minionego kongresu: — „Język rosyjski i literatura w międzynarodowym komunikowaniu się. Problemy funkcjonowania i nauczania”. Był ten kongres (poprzedni również) międzynarodowym forum prezentacji wyników badań z zakresu językoznawstwa, literatury i metodyki nauczania języka rosyjskiego.

— Jaki kierunek badań do-

minuje w ostatnich latach w rusycystyce?

— W kręgu mego zainteresowania językoznawstwem — składnia, stylistyka, tekstologia — bezsprzecznie prym wiodła pragmatyka (inaczej lingwistyka komunikatywna) zajmująca się opisem zjawisk języka w aspekcie jego użycia. Stąd zainteresowania lingwistów ukierunkowały się na akt mowy, jako podstawową jednostkę procesu porozumiewania, szczególnie jego stroną czysto językową. To z kolei czyni składnię najistotniejszym przedmiotem zainteresowania. Ale uczestnicy ostatniego kongresu pracowali w siedmiu różnych sekcjach tematycznych i kilku tzw. okrągłych stołach.

— Z Pani wypowiedzi wynika, że zainteresowanie językiem rosyjskim nie maleje, choć stosunek świata do ZSRR ostatnio zmienia się.

— Na szczęście polityka i nauka nie zawsze idą w parze. A polscy naukowcy z różnych dziedzin, także ich koleżdy z wielu innych krajów, w swojej pracy naukowej korzystają głównie z radzieckiej literatury fachowej. W ZSRR w szybkim tempie tłumaczy się literaturę naukową zachodnich autorów, wydaje się ją w dużych nakładach. Książki te są zazwyczaj bardzo tanie. Ponadto często są one jedynym dostępnym źródłem informacji.

— Czy na kongresie zajmowano się jedynie poznawaniem tajemnic języka rosyjskiego?

— Nie tylko, również porównywaniem innych języków. Na dodatek gospodarze przy-

gotowali bogaty program towarzyszący. Organizowano m. in. interesujące wycieczki — do Zagorska, Zwienigorodu, Władimira, Suzdała, Rostowa, Jasnej Polany. Zwiedza- liśmy także Kreml. Towarzy- szyli Kongresowi różne wy- stawy: książek, podręczników, środków audiowizualnych do nauki języka. Były też inter- esujące koncerty i cudowna wystawa kwiatów.

— Jednym słowem, jest Pani zadowolona z tego wy- jazdu.

— I to bardzo. Była to dobra okazja do wymiany doświadczeń z kolegami rusycystami ze wszystkich kontynentów. Każdego dnia, na każdym posiedzeniu, coś nowego usłyszało się. Ponadto spotkałam znajomych, przy- jaciół z okresu swoich stu- diów i z poprzednich kongre- sów. Oczywiście sam Kreml zrobił na mnie wrażenie. A bankiet pożegnalny w krem- lowskim Pałacu Zjazdów z udziałem M. Ryżkowa na dłu- go pozostanie w pamięci nas wszystkich. Serwowano tam różne specjalne kuchnie ra- dzieckiej.

— Czy był na tym kongre- sie jakiś polski akcent?

— Owszem, i to bardzo mi- ły. Osobiście uczestniczyłam w posiedzeniu Rady Nauko- wej Uniwersytetu im. Lomonosowa, która nadała tytuł honoris causa prof. Antoni-emu Semczukowi z Uniwersy- tetu Warszawskiego.

— I następne spotkanie za cztery lata...

— Tylko jeszcze nie wia- domo gdzie. Ważne Zgroma- dzenie MAPRIAŁ-u zostało przerwane i nie ustąpiło ko- lejnego miejsca Kongresu. Nie wybrano też nowych władz, na rok przedłużono kadencję dotychczasowych. Do końca br. mają być opracowane po- prawki do statutu.

Rozmawiał:
PAWEŁ GILEWSKI

Konferencja białostockiej PPS

W czwartek, 6 września odbyła się pierw- sza tura konferencji przedkongresowej Białostockiego Porozumienia Polskiej Partii So- cjalistycznej. Wyłoniono pierwszą grupę dzie- sięciu delegatów na październikowy Kongres PPS oraz przedyskutowano sprawy związa- ne ze scaleniem struktur PPS w kraju i na uchodźstwie. Ostatni, XXIV Kongres jedno- litej PPS odbył się w 1937 roku.

Wśród wybranych delegatów znaleźli się Henryk Smaczek (ekonomista i historyk, au- tor wielu książek, w tym bestselleru „Księ- ga kawalerii polskiej”), Jerzy Jamiolkowski (znany działacz NSZZ „Solidarność”, biało- stocki radny), Artur Smółka (członek władz PPS-RD), Leszek Sławiński (znany białostocki dziennikarz), Edward Sida (działacz NSZZ „Solidarność”), Tadeusz Zablocki (przewodni- czący Komisji Zakładowej Wolnego Związku Zawodowego Pracowników MPK w Białym- stoku), Mirosław Hanusz, Dariusz Daniełek, Krzysztof Kurwald i Wojciech Małanowski.

Druga tura konferencji, z udziałem przed- stawicieli organizacji PPS z Suwałk, Łomży, Olecka, Łap, Michałowa i innych miast na- szego regionu, która wyłoni kolejnych odmi- nów delegatów na Kongres, odbędzie się w pierw- szych dniach października. (as)

Socjaldemokraci o RSW

Na swym sobotnim posiedzeniu Rada Na- czelna Socjaldemokracji Rzeczypospolitej Pol- skiej przyjęła oświadczenie w sprawie spo- sobu działania Komisji Likwidacyjnej RSW. Oto treść tego stanowiska.

Rada Naczelna SdRP wyraża głęboki nie- pokój wynikający ze stylu i metod pracy Komisji Likwidacyjnej RSW. Komisja działa poza kontrolą opinii publicznej, nie infor- muje o swej pracy, tworzy fakty dokonane. Blokuje się tworzenie i działanie spółdziel- ni dziennikarskich. W tej sytuacji na rynku prasowym, zamiast demokratycznego ładu in- formacyjnego, jest tworzony monopol poli- tyczny, który wraz z towarzyszącym temu chaosem organizacyjnym ogranicza realizację społecznej funkcji prasy.

Socjaldemokracja RP przedstawi Sejmowi listę naruszeń prawa i dobrych obyczajów życia publicznego przez Komisję Likwida- cyjną. W związku z tym zwracamy się do posłów lewicy, do posłów-dziennikarzy i twór- ców kultury o podjęcie kontroli wykonania ustawy, gdyż los prasy jest nierozdzielnie związany z poziomem ładu prawnego, moral- nego i kulturalnego, służącego przemianom w Polsce.

Nowa siedziba posta

Poseł Jerzy W. Slezak za naszym pośred- nictwem informuje wyborców, że jego biuro poselskie zostało przeniesione do pokoju nr 16 — parter Urzędu Wojewódzkiego w Białymstoku, ul. Mickiewicza 3. Telefon po- stał bez zmian — 439-266.

Składki ubezpieczenia rolników

ZUS przypomina, że dnia 18 lipca br. zo- stało podpisane rozporządzenie Rady Mini- strów w sprawie szczególnych zasad poboru trzeciej i czwartej raty składki na ubez- pieczenie społeczne rolników indywidual- nych i członków ich rodzin w 1990 r. (Dz.U. Nr 50, poz. 293).

Zgodnie z tym rozporządzeniem należność z tytułu trzeciej i czwartej raty składki rol- niczej obowiązującej się opłacić w kwocie ustalo- nej w decyzji o wymiarze składki, pomniejszo- nej o 84.000 zł za każdą osobę ubezpie- czoną.

Trzecią ratę składki rolnik powinien opła- cić do 15 września br., a czwartą — do 15 listopada 1990 r.

Jeżeli rolnik opłacił trzecią lub czwartą ratę albo obydwie te składki w pełnej wy- sokości, zgodnie z decyzją urzędu gminy o wymiarze składki na 1990 r. (rozłożonej na 4 kwartały raty), może on żądać zalicze- nia opłaconej nadwyżki na poczet składki w roku przyszłym, składając pisemne oświad- czenie w tej sprawie na ręce inkasenta przy poborze czwartej raty.

W razie niezłożenia takiego oświadczenia uznaje się, że rolnik dobrowolnie opłacił składkę za 1990 r. w pełnej wysokości.

Za te dodatkowe czynności ustalono jed- norazowe zwiększenie prowizji dla sołtysa o kwotę 1000 zł od każdego gospodarstwa przy poborze trzeciej raty składki.

Przypomina się, że składki osobowej nie wymierza się za rolnika uprawnionego do okresowej renty inwalidzkiej oraz rolnika, który ukończył 75 lat. (bis)

Medycyna i dzieci

Z UDZIAŁEM blisko 200 lekarzy z Polski oraz gości z Francji i Bułgarii obradowała w Białym- stoku 2-dniowa konferencja naukowo-szkoleniowa pedia- trów Polski północno-wschod- niej na temat „Dziecko prze- wlekłe chore”. Uroczystego otwarcia dokonał prof. Fran- ciszek Taraszkievicz, witając przybyłych, wśród nich przed- stawicieli duchowieństwa, władz administracyjnych, or- ganizacji zawodowych i spo- łecznych.

Konferencja była jedną z imprez kalendarza obchodów 40-lecia białostockiej Akade- mii Medycznej. Rektor prof. Zbigniew Puchalski podkre- ślił, iż jest to jednocześnie za- kończenie drugiego etapu bu- dowy Dziecięcego Szpitala Klinicznego i otwarcie jego kompleksu dydaktycznego. W imieniu pediatriów podzięko- wał za ten dar społeczeń- stwu i wykonawcom. Głos zabrał również Prezydent Miasta — Lech Rutkowski.

Wykład wprowadzający wy- głosił prof. C.H. de Menibus z Uniwersytetu w Rouen (Francja). Temat — „Porad- nictwo genetyczne w schorze- niach przewlekłych u dzieci” omówił od strony etyczno- moralnej; niedopuszczania do urodzin dzieci genetycznie obciążonych.

Następnie odbyła się część artystyczna. Z niecodziennym koncertem wystąpił Hans Pe- ter Neuberger z RFN. Wyko- nał on utwór o wolności (fragment „Oceanu pokoju”) oraz motywy z napisanej przez siebie książki dla dzie- ci, do której skomponował muzykę. Bohaterem utworu jest śmiertelnie chory chło- piec, który dzięki silnej woli życia i hartowi ducha prze- zwyciężył chorobę. Dużo siły i samozaparcia kompozytor życzył lekarzom przy zwal- czaniu chorób u dzieci.

Artysta wraz z Kwartetem Podlaskim Filharmonii Białostockiej wystąpił w sobotę

na koncercie, z którego do- chód przeznaczony został na dalszą budowę Dziecięcego Szpitala Klinicznego.

Konferencji towarzyszyło wiele imprez. Ekspozycje „Meble i sprzęty dla dzieci i młodzieży niepełnosprawnej” przygotowało Studium Form Wzorniczych „Hajnowka”. Jej komisarzami są artyści pla- stycy Janina Jezierska i Bo- gusław Kobiński. Na otwar- cie wystawy przybyła wice- minister Zdrowia i Opieki Społecznej Krystyna Sienkie- wicz. Powiedziała ona, iż cie- szy się z tej inicjatywy, gdyż dzieci niepełnosprawne i wszystko, co im służy są jej specjalną troską. Po zwiedze- niu DSK, w czasie konferen- cji prasowej dyskutowano, co zrobić, aby meble ze Studia „Hajnowka” trafiły do osób, dla których są przeznaczone. Jest to jednak środowisko najbardziej potrzebne, potrzebni są więc sponsorzy. Wicewojewoda, poseł Jerzy Slezak poinformo- wał, iż wystąpił do ministra Kuronia o dofinansowanie grupy hajnowskiej. Dyrektor DSK, dr Waldemar Peździński, wysunął pomysł utworzenia banku mebli dla dzieci nie- pełnosprawnych, który byłby rodzajem wypożyczalni.

Interesujące było spotkanie z artystą plastykiem, Leonem

Tarasewiczem, pomyslane ja- ko wieczór autorski z pre- zentowaniem prac na przeźro- czach. Artysta podjął pomysł namalowania obrazu na któ- rejś ze szpitalnych ścian, ale razem z dziećmi.

Zadania tego typu konfron- tacja naukowa nie odbywa się bez sponsorów i udziału firm produkujących aparatu- rę i sprzęt medyczny. I tym razem pokazały one na wy- stawach wiele nowości. Naj- większe zainteresowanie wzbudził laser operacyjny CO₂, który firma „OPTON” z RFN wypożyczyła szpitalo- wi do użytkowania. Dyrekcja DSK rozpoczęła zbierkę pie- niędzy na zakup tego urzą- dzenia. Włączyli się do niej producenci aparatury medycz- nej, nawet ci, którzy prze- kazali dary rzeczowe, a także inne przedsiębiorstwa.

Przewodniczący konferen- cji, prof. Franciszek Tarasz- kievicz wysoko ocenił poziom naukowej obrad: wygłoszono wiele interesujących refera- tów. Uczestnicy byli również bardzo zadowoleni ze strony organizacyjnej i towarzyskiej. Prócz wymienionych imprez mogli uczestniczyć w spekta- klu teatralnym „List z Ame- ryki” w skansenie, ognisku z pieczeniem barana, wycieczce do Tykocina. (a)

Przy telefonie radiowym

■ S. Prutis
■ S. Sroeki

Białostocka Rozgłośnia Pol- skiego Radia zaprasza słu- chaczy do udziału w nowym programie „Zadzwoń do nas”. W poniedziałek, 10 września w godz. 16.15—17.15 przy ra- diowym telefonie 23-070 za- siądą Wojewoda Białostocki Stanisław Prutis i pełnomoc- nik rządu do spraw samorzą- du terytorialnego Stanisław Sroeki. Program poprowadzi Lech Filarski. (h)

Komunikat KOSM „Paski”

Komisja Organizacyjna Spół- dzielni Mieszkańców „Paski” w Białymstoku serdecznie przepra- sza mieszkańców osiedla oraz członków i sympatyków Socja- ldemokracji Rzeczypospolitej Pol- skiej za niezamierzone przez nas połączenie telewizyjnych progra- mów przedwyborczych na an- tenie I kanału Telewizji Osiedlo- wej w dniach 8 i 9 września 1990 roku.

Pomyłka ta została spowodowa- na uszkodzeniem sieci TV osied- lowej w bloku przy ul. Legiono- wej 15 oraz skromnym wyposa- żeniem technicznym studia osied- lowego.

Przewodniczący Komisji Organizacyjnej SM „Paski” Aleksander Kondruski

Jeśli handlować — to z zyskiem

Chochlik drukarski sprawił, że w czwartkowym numerze „GW” mylnie podaliśmy stawki opłat targowych. Błąd dotyczy terenów poza centrum Białegostoku. Na terenach tych poza miejscami wyznaczonymi obowiązują następujące opłaty.

Forma sprzedaży	Poza Centrum	
	artykuły przemysł. i inne	piody rolne i pieczywo
1. Przy sprzedaży z:		
a) wozu konnego	30.000	15.000
b) samochodu, platformy, przyczepy sa- mochodowej	50.000	25.000
c) wózka ręcznego, roweru, stołu, straga- nu, placu	20.000	10.000
2. Przy sprzedaży obnośnej z ręki, kosza, skrzynki, wiadra itp.	10.000	5.000

Aspiryna

— tak czy nie

W ZWIĄZKU z doniesieniami o zbawienym oddziaływaniu aspiryny w przypadkach choroby wieńcowej serca i zawałów — ten stary, jeden z najpopularniejszych na świecie w wieku XX medykamentów stał się znów nadzwyczaj modny. Oświadczenia zespołów badawczych, głównie z Kanady i Stanów Zjednoczonych, że cztery tabletki dziennie zmniejszają ryzyko śmierci z powodu zawału mięśnia sercowego aż o 50 proc. i o 20 proc. ryzyko wystąpienia kolejnego zawału, czy też takie, że profilaktyczne zażywanie specyfiku odwraca procesy miażdżycowego stwardnienia naczyń — spowodowały niekontrolowany wzrost spożycia aspiryny. W Stanach Zjednoczonych obliczono na przykład, że w związku z tymi doniesieniami liczba tabletek polykanych codziennie prawie się podwoiła i sięgnęła astronomicznej, jak na jeden specyfik, ilości 150 milionów tabletek. Polykanych codziennie w jednym tylko kraju! Nic więc dziwnego, że spowodowało to kontroreakcję świata lekarskiego i prasa zaroiła się od wypowiedzi przestrzegających przed braniem aspiryny w dużych dawkach bez zalecenia lekarza, wykazujących względność prawdziwości poprzednich doniesień a nawet — udowadniających szkodliwość działania leku. Jaka zatem jest prawda?

Fachowcy twierdzą, że — nie wdając się w toczone na Zachodzie boje o wyraźne komercyjnym podłożu — przynajmniej trzeba, że we współczesnej farmakopei nie istnieje drugi lek o równie wszechstronnym i równie efektywnym działaniu jak aspiryna. Przeciwbólowe i przeciwgorączkowe działanie kwasu acetylosalicylowego, który w przyrodzie, w tak znacznym stężeniu, występuje w liściach i w korze wierzby, miał już starożytni Grecy. Zucie liści zalecano kobietom ciężarnym

Ten stary dobry lek

w celu zmniejszenia bólów porodowych. Wyciąganiem z kory leczono chorych na „zimnicę” czyli malarię. Dopiero jednak a progno XX wieku, w roku 1899, niemieckiej firmie chemiczno-farmaceutycznej Bayer udało się najpierw wyizolować a potem chemicznie syntetyzować aktywny czynnik zawarty w soku wierzby. I był to właśnie kwas acetylosalicylowy, który wypuszczone na rynek pod nazwą „Aspirin”.

W ciągu następnych czterdziestu lat ustalono, że specyfik ten, poprzez fakt iż łagodzi ból, zmniejsza gorączkę, redukuje w stanach zapalnych temperaturę zainfekowanych miejsc i likwiduje ewentualne obrzęki — stanowi bezcenny lek w przypadkach terapii reumatoidalnego zapalenia stawów, regeneracji tkanki chrząstki, leczenia zębny, łagodzenia dolegliwości związanych z przebiegiem niedokrwienia, zamazywaniem kanałów widzenia, przeciświowym upośledzeniem mowy, a także w przypadkach zmniejszenia ryzyka powstawania zakrzepów krwi u pacjentów po operacjach. Nie mówiąc oczywiście i o pospolitych przebieganiach, czy innych infekcjach bakteryjnych bądź wirusowych. Istnieją ponadto, pojedyncze wprowaźdzenie na razie, doniesienia mówiące o tym, że aspiryna może być pomocna także w walce z rakiem (m.in. w kwietniu 1982 r. naukowcy z Uniwersytetu Howarda z Waszyngtonu informowali o doświadczeniach, które wskazywały, że terapia aspiryną ma wpływ na hamowanie procesów rozwoju nowotworów w zwierzętach laboratoryjnych).

W jaki sposób aspiryna działa przeciwbólowo już udowodniono. Ingeruje mianowicie w działanie prostaglandyn — substancji znajdujących się w tkankach całego organizmu i pełniących ważną funkcję w jego systemie obronnym. Ma zdolność blokowania bólu przez wchodzenie w reakcję z jednym z enzymów niezbędnych do syntezy prostaglandyn.

Wyjaśniono także mechanizm zmniejszania za pośrednictwem aspiryny gorączki i likwidowania obrzęków towarzyszących stanom zapalnym. Natomiast próby wyjaśnienia roli aspiryny jako czynnika zapobiegającego zawałom mięśnia serca — pozostają w dalszym ciągu w sferze hipotez. Najpowszechniej uznawana zakłada, że pozytywna rola medykamentu sprowadza się do blokowania syntezy tromboksanu, czynnika, który powoduje proces formowania się skrzepu i sprzyja odkładaniu się cholesterolu i innych składników krwi na ściankach tętnic (powstawanie tzw. blaszek miażdżycowych).

I dlatego właśnie przeciwnicy bezkrytycznego przyjmowania nazbyt optymistycznych doniesień o roli aspiryny w zapobieganiu zawałom dowodzą, że jej rolę w tym przy-

Ciąg dalszy na str. 5

Dawno minęły lata rekordów, gdy Polskie Koleje Państwowe należały do najbardziej obciążonych w Europie; gdy drogę do miejsc siedzących torowało się lokiem lub fortelem, a towar czekał na rampach i w magazynach klientów na podstawienie zajeżdżonych wagonów. Teraz, kiedy spada produkcja i uaktywnił się konkurencyjny transport kołowy okazało się, że o kontrahentów trzeba zabiegać.

USTALY PRAWIE prace załadunkowe i rozładunkowe w niedziele, święta, wolne soboty, w porze nocnej. Jeszcze w I półroczu 1989 r. w białostockim Rejonie Przewozów Kolejowych transportowano 2676 tysięcy ton ładunków, a w I półroczu br. już prawie o 50 proc. mniej. W tym samym okresie o 45 proc. zmniejszyła się liczba rozładowywanych wagonów oraz o prawie połowę — załadowywanych.

Jeszcze lepiej widać ten regres (bo przecież kolej reaguje jak barometr na kondycję gospodarki i zamożność obywa-

nie zwalnia to oczywiście od zabiegów o kontrahentów, których skusić mogą nie tylko niższe ceny, ale i wygoda; ta zaś wciąż jest w przewadze po stronie transportu samochodowego, który dostarcza towar dokładnie pod wskazanym adresem, a nie na peron czy na rampę.

A pasażerowie? Minęły czasy gdy opędzano się od nich jak od natrętów. No bo jeśli opłacało się pociągiem jechać na piwo do Warszawy... Kolejarze ocknęli się z letargu wiedząc, że dotacje budżetowe nie wystarczą do przetrwania kryzysu. Zresztą podwyższe cen-

Już na torach lepsza bieda

tel) w zestawieniu wyników dość typowego miesiąca — sierpnia. Dwa lata temu załadowano wówczas w RPK 17752 wagony, a ostatnio już tylko 4889. W tym samym czasie nastąpił spadek liczby pasażerów korzystających z przewozów w naszym rejonie o 56 proc.

Bez trudu można znaleźć uzasadnienie tej sytuacji. Jeśli gwałtownie spada krajowa produkcja, to przewozy nie mogą rosnąć. W dodatku transport kołowy wielokrotnie okazuje się tańszy. Nawet węgiel wozony z Śląska ciężarówkami z przyczepami, a co dopiero mówić o artykułach przemysłowych, spożywczych

Zresztą sytuacja jest nietykalna: ani stabilna i korzystna, ani zdecydowanie zła. Znowu przybywa transportów kruszyw z woj. suwalskiego, więc rosną liczby i optymizm. Z kolei podwyżka cen paliw płynnych (acz niezbyt zasadna i zbyt wysoka) zmusiła klientów do wyciągnięcia kalkulatorów i stwierdzenia, że zaczyna opłacać się wozić koleją. Gdy do tego dodać fakt, że PKP wabi klientów (szczególnie powierzających przewoźnikom duże ładunki) bonifikatami, okazuje się, że karta może się odwrócić i „Rejon” przez jakiś czas pojedzie „na wozie”.

biletów towarzyszyła poważna redukcja dopłat i spadek frekwencji. Narobiły zamieszania i inne decyzje. Gdy skończyła się fala handlowych wyjazdów na Węgry, z ekspresu „Pogoń” ubyla spora grupa podróżnych przez niektórych szacowana nawet na 30 proc. Pojawili się za to różni cwaniacy, gapowicze, a na bocznej trasie do Zubek Białostockich całe rodziny fundujące sobie darmowe przejazdy na grzybobrania. Tych przywołano do porządku kilkoma „malotami” kontroli, niemniej nie brakuje ani naciągaczy ani osób zdecydowanie ubogich, które mocno trzymają się za kieszenie zanim ruszą w Polskę.

Za to większość podróżujących twierdzi, iż na kole zrobiło się jakby luźniej, kulturalniej, punktualniej; znów można według rozkładu regulować niektóre zegarki, a uśmiech lub słowo „przepraszam” ze strony obsługi pociągów nie szokują już tak, że człowiek odruchowo gna do prasy, by podyktować okolicznościową laurkę.

Niejąko przy okazji okazało się, że taboru którego permanentnie brakowało jest w sam raz i personelu także. Choć więc na torach wciąż jest dość biednie, to przecież jakby normalnie.

(apo)

— Słyszałem, że organizuje pan nowe Towarzystwo Litwinów w Polsce, a przecież jedno już działa. Przez długi okres był pan nawet przewodniczącym jego Zarządu Głównego. Czyżby więc rozlam...

— Rozlamy w ruchach społecznych i politycznych są teraz w modzie, więc dlaczego by nie... Ale poważnie, w tym przypadku nie chodzi o rozlam, a o reaktywowanie tego, co było i co miało wieloletnie tradycje. Przed wojną na Wileńszczyźnie i w tzw. trójkącie suwalskim działało Towarzystwo Litwinów im. św. Kazimierza. Jego aktywiści siedzieli nawet w Beresie Kartuskiej za działalność wśród mniejszości narodowych. Reaktywując to Towarzystwo pragniemy nawiązać do tradycji. Powołaliśmy już komitet organizacyjny, prowadzimy nabór członków, rozpoczynamy wybory delegatów na I Zjazd, który zamierzamy przeprowadzić jesienią br.

Myśmy tu nie pr

— Jakie cele stawia przed sobą Stowarzyszenie?
— Nasze cele nie uległy zmianie. Podobnie jak dawniej, tak i teraz pragniemy przede wszystkim służyć mniejszości litewskiej w Polsce, pomagać w nauczaniu języka, propagować kulturę naszych przodków, obyczaje, udzielać pomocy reszkom amatorskim, tworzyć biblioteki, dążyć do integracji poprzez ściślejsze powiązania z Kościołem m.in. poprzez odprawianie nabożeństw w języku litewskim itp.

— Jak liczna jest mniejszość litewska w Polsce?
— Oceniamy, że jest nas dziś ok. 30 tys. Polscy Litwini zamieszkują głównie w re-

Jakie przywileje daje na zachodzie Europy tzw. „Karta Młodych”? Czy różnią się znacznie od tych, jakie gwarantuje u nas posiadanie legitymacji uczniowskiej czy studenckiej?

Porównajmy:
● korzystne ubezpieczenie zdrowotne, od kradzieży czy zguby obejmujące terytorium Francji i zagranicę;
● maksymalna redukcja taryfy lotniczej we wtorki;

Co daje „Karta młodych”

● 50 proc. zniżka cen biletów na mecze piłki nożnej, rugby i inne zawody sportowe;
● taryfy preferencyjne w muzeach narodowych;

● od 10 do 50 proc. zniżki przy zakupie prenumerat gazet, abonentów do teatru, kin itp.;

● zniżka składek ubezpieczeniowych motorowych oraz opłat na kursach prawa jazdy.

● duża różnorodność korzyści ustalonych przez poszczególne regiony (przejazdy, restauracje, odzież, płyty itp.).

Dodajmy, że „Karta Młodych” jest honorowana w ponad 25 000 instytucji w państwach zachodnich? (al-press)

Towarzystwo SW

Rozmowa z OLGIERDEM przewodniczącym Komitetu Stowarzyszenia im. św. Kazimierza

— Jakie cele stawia przed sobą Stowarzyszenie?
— Nasze cele nie uległy zmianie. Podobnie jak dawniej, tak i teraz pragniemy przede wszystkim służyć

Jestem niew

NAPAD wyglądał groźnie. W czwartek, 26 lipca br. w pobliżu wsi Złotoria (gmina Czarna Białostocka) trzech mężczyźni nie spodziewanie zaatakowało Józefa K. Przewrócono go na ziemię, zatkano mu usta liściem paproci, związano ręce i nogi, a następnie zabrano 800 tys. zł, zegarek i buty. Łącznie poszkodowany ocenil swe straty na ponad 1 mln zł.

Powiadomiona policja wszczęła natychmiast poszukiwanie sprawców, którzy niebawem zostali ujęci. Okazał się nimi 37-letni J. B., 32-letni G. W. i 38-letni T. S. Prokurator postanowił całą trójkę osadzić w areszcie śledczym. Wziął przy tym pod uwagę, że J. B. był już w przednio karany za włamanie i kradzież.

Z faktu znalezienia się w celi nie był zadowolony G.W., ponieważ prokurator nie uwzględnił wniosku o zwolnienie z aresztu, napisał więc zażalenie do... Senatu. W podaniu, na potwierdzenie swych argumentów, iż z napadem i rabunkiem nie miał nic wspólnego, a fakt, iż trafił do aresztu jest tylko i wyłącznie



Leszek Sławiński
SERCE NA MOCZARACH (52)

— A czemu tak Pan Bóg chciał?
— Nie gadaj niepotrzebnych rzeczy. Ja muszę wiencierze robić. Obdzieraj Ryfeczko korę. Obdzieraj. Dużo czystych patyków na wiencierz potrzeba. Antek kazał wiencierze robić, żebyśmy głodni nie byli.
— Jasek, kiedy tak gorąco. Pić się chce.
— Jak Zygmus przyjdzie, to ci wody przyniesie. Poczekaj.
Zygmus nad rzeką medytował, co to będzie ja on do Łomży pojedzie. Niewiele złapał, zaledwie cztery okonie i jedną większą płoć. Chciał choć z dwie ryby zanieść do domu, przeciągnął je przez patyk i schował je w wiklinę. Dwa okonie i płoć przyniósł na kępe. Po jednej rybce dla nas będzie. Józek płotkę dostanie, większą, bo się przy wiencierzu narobił.
— Zygmus, przynies wody, pić się chce.
— A już skacze.
Rozchylając trzcinę, aby nabrać wody, zobaczył płynące stado kaczek.
— Oj, żeby tak podrywka była, to bym ułowił. A może i tak złapię — pomyślał.
Dał nurka w wodę i popłynął za kaczkami, ale nie z tego nie wyszło. Ptaki rozpierzchyły się. Wypłynął, ociekając wodą. Była jeszcze chłodna. Kiedy to się wysuszył, pomyślał? Znowu będzie awantura od mamy.
— Coś ty taki mokry Zygmus?
— Za kaczkami popłynąłem, ale one uciekły.
Zdjął koszule. Kępował się zdjął spodnie, gdyż większym zyczajem w lecie nie nosił kapielówek.
— Jak to zdjął przy Ryfce spodnie — myślał. — Przyrodożenie zobaczy i wstyd będzie, a może i grzech.
Wszedł w krzaki, zdjąwszy spodnie wykręcał je z wody. Prędzej się wysuszą.
— Zygmus, choć bawić się będziemy.
— A w co ty Ryfca chcesz się bawić?
— A ja chcę się bawić we wszystko.

— A w co ty umiesz się bawić?
— W scyzoryka.
— Jak to w scyzoryka?
— A scyzoryk trzeba z palców, z łokcia i głowy równo w ziemię wbić.
— A w co jeszcze umiesz się bawić?
— W chowanie.
— A jak to w chowanie?
— A tak. Ja zamknę oczy i powiem: raz, dwa, trzy i ty się schowasz, a ja będę ciebie szukał.
Jasek wyplatając wiencierz, powiedział:
— Ja też umiem się w chowanie bawić.
— No to chodźcie wszyscy się zabawimy.
Zygmus zastonił oczy rękami i powoli przeciągając głos, liczył:
— Brraz, dwwa, trzy.
Począł po kępie szukać. W szalasię zauważył nogę Ryfki, ale żeby dziecku zrobić przyjemność, chodził po kępie i wołał:
— Gdzie to się Rozalcia schowała, gdzie? Nie mogę jej znaleźć.
— A ja tutaj — piskliwym głosem odpowiedziało dziecko.
— To chodź, teraz będziemy razem Joska szukać! Gdzie to może być Jasek?
Tenże na skraju kępy schował się w bujnię rosnący tatarak i przez szpary w tatarakowej naci przyglądał się szukającym. Przez sporą chwilę nie mogli go znaleźć, aż Ryfka zaczęła krzyczeć?
— Jasek, Jasek, gdzie ty?
— A potem zaczęła płakać:
— Joska nie ma, zginął.
— Nie płacz, ja tutaj. Jak będziesz płakać, to żadna zabawa.
Jeszcze parę razy powtórzyli swoją grę. Ryfca od razu dali się odnaleźć, żeby jej sprawić przyjemność.
— Jasek, a w scyzoryka umiesz grać?
— Pewnie, że umiem.
— A kolka zębami wyciągniesz?
— Jak przegram, to wyciągnę, a jak wygram, to ty będziesz ciągnąć.

(cda.)

TERDEM SKRZYPKO
Komitetu Organizacyjnego
Związku Litwinów
Kazimierza

nie Sejn, Suwałk, Puńska.
Mieszkają głównie na wsiach.
W szkołach w tym rejonie
dzieci uczy się po litewsku,
nie gorzej już z kontynuowa-

Przyszli...

niem tradycji narodowych
wśród dorosłych. Część się
organizowała, częstokroć za-
pomina mowy i tradycji swych
ojców wyrastających korze-
niami z tej ziemi. Myślny tu
bowiem nie przyszli, myślny
się tu urodzili i tu będziemy
zawsze. Na równi z Polakami
czujemy się współgospoda-
rami tej ziemi. Żyjemy na
ogół zgodnie, a nieporozumie-
nia zdarzają się, jak wszę-
dzie, jak w każdej rodzinie.
Ale one nie mogą rzutować
na całokształt naszych sąsiedz-
kich stosunków. Działalność

winny, bo...

wynikiem sporu prokuratora,
napisał m.in.:
"Ja osobiście będąc z po-
dejrzanymi nie widziałem, aby
do jakichkolwiek rekwizytów
doszło. Jeżeli nawet taki in-
cydent zaistniał, to ja nie mo-
głem widzieć, ponieważ byłem
oddalony ok. 30-50 m od
przypuszczalnego miejsca zda-
rzenia (miałem rozwolnienie)".
Z takim argumentem se-
knieją się w prokuraturze
po raz pierwszy. Prokurator,
mimo zrozumienia dla dole-
gliwości sądkowych (o
ile takowe rzeczywiście
zaistniały), nie uznał te-
go za powód wystarczają-
cy. Zwłaszcza, że G.W. skrom-
nie pominął fakt, iż od dłuż-
szego czasu jest intensywnie
porzucany przez sąd i pro-
kuratorę w Koszalinie za u-
chylanie się od płacenia ali-
mentów. Wyjechał bowiem w
nieznany kierunek, „zapomi-
niając” pozostawić swój no-
wy adres. No i teraz ma
adres zapewniony. Dietę
chyba też. (jks)

naszego Towarzystwa pragnie-
my ukierunkować tak, aby
służyło ono wzajemnie dobre-
mu sąsiedzkemu współżyciu
przy kultywowaniu swych
tradycji narodowych i zwy-
czajów. Był czas w naszej
wzajemnej historii że nadgor-
liwi miejscowi urzędnicy u-
siłowali dyskryminować Li-
twinów, ba nawet prześlado-
wać. Ale te czasy minęły już
bezwrotnie. Nasze Towarzy-
stwo stawia sobie za cel szer-
sze włączenie Litwinów w
nurt życia społeczno-gospodar-
czego tych terenów, pełniejszą
ich reprezentację w samorzą-
dach lokalnych.

— Słyszałem, że w Sejnach
ma powstać ośrodek kultury
litewskiej...

— To prawda. Trwają przy-
gotowania do rozpoczęcia bu-
dowy centrum kultury litew-
skiej. Podjęło je Społeczne
Towarzystwo Kulturalne Li-
twinów w Polsce, a pomoc fi-
nansową i materialną mają
nam okazać nasi rodacy z za-
mieszkiwanych przez nas
miejsc. Jednakże wprowadze-
nie blokady ekonomicznej
Litwy opóźniło przekazanie
elementów budowlanych pod
budowę centrum. Mamy na-
dzieję jednak, że prace nie-
długo się rozpoczną...

Rozmawiał:
LESZEK WYRZYCZ

Szanse na zawód

Zachodzące w naszej gospodarce zmiany spowodowały powstanie bezrobocia. W gronie bezrobotnych znaleźli się ludzie z wieloletnim stażem pracy, jak również tegorocznymi absolwenci szkół średnich (głównie LO). Ponadto część młodzieży, która w tym roku ukończyła szkołę podstawową i nie dostała się do średniej, też jest w sytuacji nie do pozazdroszczenia.

W WIELU ZAKŁADACH ciągle zmniejsza się ilość etatów. Wobec tego maleją szanse bezrobotnych na zatrudnienie. Wydawałoby się więc, że coraz bardziej komplikuje się sytuacja młodych ludzi nie posiadających zawodu. Jednak optymiści twierdzą, że nawet w najbardziej beznadziejnej sytuacji jest jakieś wyjście. Z takiego założenia wyszedł Zarząd białostockiego ZDZ. Poczyniono tam poważne starania w celu rozpoznania potrzeb rynku pracy. Z sondaży tych wynikało, że w regionie naszym (woj. białostockie, łomżyńskie, suwalskie) odczuwa się poważny niedobór wszelkiego typu punktów usługowych. Sytuacja ta spowodowana jest przede wszystkim brakiem fachowców.

bór na kurs ciastkarza-cukiernika, gastronomiczne (kelner-sprzedawca); fryzjerstwa damskiego. Absolwentom szkół średnich proponuje się sze-roką gamę kursów przyuczają-cych do zawodu, np. sekretarek, maszynopisania, dzieł-wiarstwa ręcznego i maszyno-wego, kosmetycznych. Można też w ZDZ uczyć się języków obcych. W tym celu zorgani-zowano pracownię z prawdzi-wego zdarzenia, wyposażając ją w różne pomoce, a przede wszystkim technikę video i mikrokomputerową.

Białostocki OKZ proponuje również różnego rodzaju kur-sy ekspresowe, z możliwością zakwaterowania ich uczestni-ków we własnej bazie. W cza-sie wakacji w Białymstoku i okolicach organizowano m.in. ekspresowe zdobywanie prawa jazdy. Swego rodzaju nowo-ścią jest kurs spawania pod-dozorowego, uprawniający do spawania zbiorników będących pod ciśnieniem.

Przy okazji warto wspomnieć o bogatej bazie dydaktycznej, jaką dysponuje OKZ białostockiego ZDZ. Składają się na nią sale wykładowe z pełnym wyposażeniem dydaktycznym, także audiowizualnym. I tak np. ośrodek przy ul. Sienkiewicza posiada pracownię mikrokomputerową, pracownię maszynopisania, salę audiowizualną z wykorzystaniem video, pracownię do nauki kroju i szycia. W znakomicie wyposażonych warsztatach branży elektryczno-mechanicznej i samochodowej mogą odbywać się zajęcia praktyczne na kursach przyuczających do zawodu. Nie bez znaczenia jest także i to, że ZDZ zatrudnia kadre z wysokimi kwalifikacjami, posiadającą spory zasób wiedzy teoretycznej i praktycznej.

(12)

padku nie należy przeceniać, ponieważ tworzenie się zakrzepów jest tylko jedną z przyczyn zawałów, a tromboksan — tylko jednym z czynników powodujących proces formowania się skrzepu. Zwracają ponadto uwagę na fakt, iż większe dawki specyfiku blokują wprawdzie syntezę tromboksanu, ale jednocześnie utrudniają też syntezę prostacyklin, które z kolei — co udowodniono — hamują procesy skupiania się i osadzania płytek krwi na ściankach naczyń. Oddziałuje zatem, ich zdaniem, aspiryna zarówno negatywnie jak i pozytywnie na przebieg procesu powstawania zmian miażdżycowych w naczyniach.

I kilka słów o ryzyku stosowania aspiryny. Przedawkowanie jej może, zdaniem specjalistów, spowodować nagłe zatrucie salicylanami, co może prowadzić do zasadyści, kwasicy, lub wywołać gwałtowną reakcję alergiczną. Na toksyczne reakcje tego typu pe-

Ten stary dobry lek

datne są głównie małe dzieci. Nie należą do wyjątków nawet przypadki zgonów dzieci i powodu przedawkowania specyfiku.

Aspiryna ponadto, podobnie jak inne leki, w skład których wchodzi kwas acetylosalicylowy powodujący jak wiadomo zmniejszenie krzepliwości krwi — mogą powodować krwawienie przewlekłe z górnego odcinka przewodu pokarmowego.

Ostatnio mnożą się też doniesienia sugerujące jakoby związek aspiryny z występowaniem tzw. zespołu Reye'a. Jest to groźna, o nieznanej pochodzenia choroba wywołująca gorączkę, wymioty i w skrajnych przypadkach prowadząca do konwulsji i uszkodzenia mózgu. I ośmi lekarze coraz częściej zwracają uwagę na fakt, że atakuje ona przede wszystkim dzieci przyjmujące podczas przewlekłych gryp, ospy wietrznej bądź z powodu chorób stawów duże dawki aspiryny.

Czy te i inne doniesienia wskazujące uboczne działania leku potwierdzają się — nie wiadomo. W każdym jednak razie tak w stosunku do aspiryny, jak i każdego innego leku lekarze zalecają umiar. „Cudowne leki” bowiem nie istnieją, a każde wtrącenie się za pomocą środków chemicznych w przebieg procesów wewnętrznych organizmu jest jednak niepożądaną ingerencją i jako taka przyniesie może skutki trudne do przewidzenia.

ANNA WAWRZYCKA

Na wszelkiego rodzaju wyroby spirytusowe wydano w ubiegłym roku, w przeliczeniu na 1 mieszkańca: we Francji równowartość około 30 dolarów, w Belgii — 40 dol., w Danii — 78 dol., w Norwegii — 83 dol., w Wielkiej Brytanii — 87 dol., w Finlandii — 160 dolarów. Brak kompletnych danych statystycznych

Ile na wódkę?

nych dotyczących skłonności Amerykanów do mocnych trunków; wiadomo jednak, że tylko z krajowej produkcji zakupiono w ub. roku w USA wódek za 12 dolarów na głowę ludności, ale więcej — z importu, ponieważ własne wódki uważają Amerykanie za gorsze. W statystyce tej zdecydowanie prym wiodą kraje skandynawskie. (PAI)

**FABRYKA SAMOCHODÓW OSOBOWYCH
ZAKŁAD
ELEKTROTECHNIKI MOTORYZACYJNEJ
w Elku, ul. Bema 2**

ZATRUDNI KANDYDATA

na stanowisko
Zastępcy Dyrektora ds. Finansowych
— Głównego Księgowego

Wymagane wykształcenie wyższe kierunkowe oraz 7-letni staż pracy na stanowiskach kierowniczych w komórkach finansowo-księgowych.

Warunki pracy i płacy do uzgodnienia na miejscu.
Tel. 32-41 wewn. 303 (Dział Służb Pracowniczych).
k 4745-1

KOMUNIKAT

Wojewoda Łomżyński zawiadamia, że przystąpiono do opracowania Regionalnego Planu Zagospodarowania Przestrzennego Obszaru Funkcjonalnego „Dolina Biebrzy”.

Zadaniem planu jest określenie przyrodniczych, społecznych, ekonomicznych i kulturalnych warunków przestrzennego zagospodarowania obszaru, oraz określenie celów i zasad regionalnej polityki przestrzennej.

W granicach opracowania znajdują się następujące gminy: Bargłów Kościelny, Goniądz, Grajewo, Jaswiły, Jedwabne, Mońki, Radziłów, Rajgród, Suchowola, Sztabin, Trzcianne, Tykocin, Wizna i Zawady. Zainteresowane organa samorządowe, rządowej administracji ogólnej, jednostki organizacyjne, organizacje i osoby fizyczne proszone są o zgłaszanie uwag i wniosków dotyczących ww. problematyki planu pod adresem: Urząd Wojewódzki w Łomży, ul. Nowa 2 w terminie do 30 września 1990 r.

k 4748-1

UWAGA MIESZKAŃCY AUGUSTOWA I OKOLIC!

SPRZEDAŻ MATERIAŁÓW BUDOWLANYCH WYKOŃCZENIOWYCH:

- ☆ glazura krajowa i importowana
- ☆ terakota krajowa i importowana
- ☆ wykładziny PCV i dywanowe — krajowe i importowane
- ☆ parkiety i mozaiki

CENY ATRAKCYJNE!

SPRZEDAŻ z półki i na zamówienie.

OFERUJE:

SKLEP BUDOWLANEJ SPÓŁDZIELNI PRACY „PRZODOWNIK”

w Augustowie, ul. Tytoniowa 9, tel. 28-01
k 4787-0

Burmistrz Miasta i Gminy Mońki ogłasza **PRZETARG NIEOGRANICZONY** na

- wynajm lokalu handlowego (branża spożywcza) w budynku przy ul. Tysiąclecia 12. Wielkość lokalu 190,61 m kw.

Przetarg odbędzie się w dniu 20 września 1990 r. o godz. 9 w tut. Urzędzie, ul. Słowackiego 5a.

Wadium w wysokości 1.000.000 zł należy wpłacić do kasy tut. Urzędu najpóźniej przed rozpoczęciem przetargu.

Informacja, tel. 26-10, pokój 209.

Zastrzega się możliwości wyboru oferenta i unieważnienia przetargu bez podania przyczyny.

k 4743-1

OGŁOSZENIA DROBNE

ZGUBIONO zaświadczenie o prawie wykonywania zawodu lekarza nr 803 Eugeniusz Włeczorek.

LG 4788-1

KUPON OGŁOSZENIOWY

Opłata — 750 zł za słowo (wliczając w to artykuł i spójnik) w wydaniach codziennych, 1500 zł — w wydaniach tygodniowych.

Opłaty należy wnieść na konto: Biuro Ogłoszeń i Reklam przy ul. Słowackiego 5a, 15-003 Białystok.

Opłaty wliczają się do ogłoszenia, który wraz z dowodem o zapłaconiu opłaty, przesyłać pod adresem: Biuro Ogłoszeń i Reklam przy ul. Słowackiego 5a, 15-003 Białystok.

Wzrost do 150 cm

Gazeta Wzrost

k 4748-1

**MINISTER TRANSPORTU
i GOSPODARKI MORSKIEJ**

**Ogłasza konkurs na stanowisko
DYREKTORA**

**PRZEDSIĘBIORSTWA
PAŃSTWOWEJ KOMUNIKACJI SAMOCHODOWEJ**
w Siemiatyczach, ul. Kościuszki 88,
17-300 Siemiatycze

Kandydaci przystępujący do konkursu powinni spełniać następujące warunki:

- wykształcenie wyższe (techniczne, ekonomiczne, prawnicze lub z zakresu organizacji i zarządzania),
- co najmniej 8-letni staż pracy, w tym 4 lata na stanowiskach kierowniczych lub samodzielnych,
- dobry stan zdrowia,
- preferowany wiek do 55 lat oraz
- dłuższy niż 3 lata okres zatrudnienia w przedsiębiorstwach transportu samochodowego.

Oferty zawierające:

- zgłoszenie do konkursu wraz z motywacją ubiegania się o stanowisko dyrektora,
- wstępną koncepcję kierowania działalnością i rozwojem przedsiębiorstwa,
- kwestionariusz osobowy,
- odpis dyplomu ukończenia studiów wyższych oraz odpisy innych dokumentów świadczących o posiadanych kwalifikacjach,
- opinię zawodową z ostatnich 5 lat pracy,
- zaświadczenie lekarskie stwierdzające brak przeciwwskazań do zajmowania stanowiska kierowniczego

należy składać w Radzie Pracowniczej lub w Dziale Kadr Przedsiębiorstwa w zaklejonych kopertach z napisem „KONKURS” w terminie 14 dni od daty ogłoszenia w prasie.

Kandydaci mogą uzyskać niezbędne informacje o przedsiębiorstwie w dziale gł. księgowego, tel. 55-26-25 wewn. 37.

O zakwalifikowaniu do konkursu oraz terminie jego przeprowadzenia kandydaci zostaną powiadomieni indywidualnie.

Konkurs przeprowadzi komisja konkursowa ustalona zgodnie z art. 39 ustawy z dnia 25 września 1981 r. o przedsiębiorstwach państwowych (Dz.U. z 1987 r. Nr 35, poz. 201, z 1989 r. Nr 10, poz. 57 i Nr 20, poz. 107 oraz z 1990 r. Nr 17, poz. 99).

k 4631-1

**„PATER FIRMA”
OFERUJE DO SPRZEDAŻI**

po atrakcyjnych cenach:

- stal zbrojeniową średnicy 6-8
- stal żebrowaną średnicy 10-12 w cenie 2900-3000 zł/kg
- stal walcowaną średnicy 6-8
- grzejniki żeliwne — 27 000 zł za żeberko
- blacha ocynkowana gr. 0,5-0,55 ark. — 40 000 zł
- rury czarne i ocynkowane
- wanny, zlewozmywaki i brodziki
- cement, wapno, cegła, pustaki, papa, cegła klinkierowa
- wełna mineralna.

Skład Handlowo-Produkcyjny, Siemiatycze, ul. Słowiczyńska 97 (czynny 7-17) tel. 55-21-15.

g 5017-00

**AUTOMOBILKLUB
PODLASKI
w Białymstoku
ul. Branickiego 19**

ZATRUDNI

◀ 3 mężczyzn do ochrony
mienia Zakładu
Informacji udziela Dział
Służby Pracowniczej, pokój nr 4.

k 4767-1

**FIRMA
WERSALAWANTUR
przyjme do pacy**

☆ posiadających samochodów osobowych z miejscowości Bielsk Podlaski, Grajewo, Hajnówka, Łomża, Siemiatycze, Sokółka, Zambrow.

**Kontakt — Białystok,
ul. Kolejowa 4A, p. 5
tel. 512-107 g 5226-1**

samochody

126p (1980 rok) — sprzedam. Racibory Stare 9, gmina Sokółka, woj. łomżyńskie.

g 5218-1

SEATA w całości lub na części — sprzedam. Tel. 299 Czyżew.

g 5170-00

NYSE w dobrym stanie cena w rozsądnych granicach — sprzedam. Kontakt: wieczorem tel. 185-669, 205-47.

g 5200-1

OKAZJA — silnik po ng, blacharka, akcesoria nowe do lady 1500S. Zadzwoń 21-50 Sokółka.

p 620-0

NADWOZIE fiata 125p (prod. 1983) do remontu — sprzedam, tel. 731-153.

g 5199-1

różne

ZATRUDNIĘ stolarza. Tel. 185-159, g 5209-1

OKAZJA — tanie wycieczki: Mariampol, Gumbin, Królewiec, Oita, Wilno, Mińsk, Katyń, Mir, Nieśwież, Baranowice, Ryga, Połaga. Poszukujemy pilotów. „Jacyng”, Goldap, tel. 276 lub 141, tlx 0522123.

g 5194-0

ODZIEŻ damska, męska w cenie zbytu. Zielna 25, tel. 432-184 (7-15).

g 5220-1

AGREGAT Polar 136 — tanio sprzedam. Studzienna 10/17.

g 5155-1

SPRZEDAM piec c.o. ES-KA 60 m kw. lub zamienię na dwa UKS 105 16 m kw. Dziadkowiec tel. 31 (do 15).

k 4780-1

KUPIĘ deski sosnowe 20 m sześć. — obrzynane, grubość 34 mm. Poznań, Strzelecka 5/4. Janiak Józef.

g 5157-00

MASZYNE stępnówkę LZ-3 szwską, laclarke — sprzedam. Białystok, tel. 240-75.

g 5205-1

SPRZEDAM 10dz kablnową „Rybitwa”, 10dz ślizgową. Platnica k. Łomży, ul. Stawiskowska 16.

g 4746-1

DOM, zabudowania koło Białego-stoku sprzedam. 412-409.

g 5210-0

DOM jednorodzinny (wszelkie wygody) w Eiku — sprzedam. Suwalska 37.

p 632-1

DOM jednorodzinny, nowy w Pisz, ul. Słoneczna 61 sprzedam.

p 634-1

DZIAŁKĘ 2 ha lub 8 ha ziemi położoną nad samym jeziorem z budynkiem mieszkalnym lub bez budynku albo sam budynek sprzedam Ryszard Milewski 16-509 Pogorzelec, woj. suwalskie, wiadomość godz. 17.00.

Sg 4656-1

GOSPODARSTWO rolne 10 ha wraz z zabudowaniami we wsi Mikolajówek k. Janówki — sprzedam.

p 638-1

3 HA ziemi — sprzedam. Bielsk Podlaski, Mickiewiczza 167.

p 639-1

GOSPODARSTWO Rybackie Niewodnica Kościelna ogłasza sprzedaż „narybku kroczka” i ryby handlowej od 9.09.1990 r. Tel. 432-997.

g 5215-1

KOPACZKĘ krótką — sprzedam. Bernard Kozłowski Skindzierz gmina Korycin.

p 633-1

KOPACZKĘ krótką, stan dobry — sprzedam. Szachłowska 25.

g 5191-1

CIĄGNIK C-328 — sprzedam. Wasilówka 5, gin. Janów k.Sokółki.

g 5198-1

C-360 — sprzedam. Czaplino 21, gmina Choroszcz.

g 5216-1

AGENCJA „Samanta”. Wrocław 48, skrytka 2449.

k 4487-0

**WOJEWÓDZKI
UNIwersytet Robotniczy
w Białymstoku**

PRZYJMUJE ZAPISY NA KURSY:

- Ogólne**
 - ☆ języki angielski, niemiecki
 - Kursy przygotowujące do zawodu i na uprawnienia czeladnicze**
 - ☆ spawacza elektrycznego, gazowego i w osłonie CO²
 - ☆ palacza kotłów wysokopiętnych, centralnego ogrzewania
 - ☆ kierowcy wózków spalinowych i akumulatorowych
 - ☆ mechanika pojazdów samochodowych
 - ☆ obsługa sprzętu budowlanego
 - ☆ gospodnika, ajenta małej gastronomii
 - ☆ murarza, tynkarza
 - ☆ kosmetyczki, manicurzystki, pedicurzystki
 - ☆ masażysty sportowo-leczniczego
 - ☆ dziewiarza maszynowego
 - ☆ krawca damskiego
 - ☆ haft maszynowy
 - ☆ stolarza meblowego i budowlanego
 - ☆ blacharza-lakiernika samochodowego
 - Kursy doskonalące**
 - BHP i P-poż.
 - minimum sanitarne
 - Kursy dla potrzeb własnych**
 - ☆ callanetics
 - ☆ komputerowy
- Szczegółowych informacji udziela i zapisy przyjmuje WUR Białystok, ul. Warszawska 44, tel. 415-845, Hajnówka, ul. Wyzwolenia 8, tel. 24-66.

k 4758-1

**LOMEX I
PRYWATNE PRZEDSIĘBIORSTWO
HANDLOWO-PRODUKCYJNE
Zenon Siergiejewicz
Łomża**

**PROWADZI
SPRZEDAŻ HURTOWĄ
artykułów spożywczych
i przemysłowych
pochodzenia zagranicznego
i krajowego**

- w swoich Hurtowniach:
- Łomża, ul. Nowogrodzka 200, tel. 35-88
 - Białystok, ul. Kolejowa 14, tel. 513-258
 - Suwałki, ul. Sejneńska 55, tel. 26-23
 - Pisz, ul. Grunwaldzka 1.
- Interesujący asortyment,
ceny konkurencyjne.
Zapraszamy.

g 5179-1

**GMINNA SPÓŁDZIELNIA „SCH”
w Krypnie**

zawiadania członków Spółdzielni, że Uchwałą Nr 1/90 Zgromadzenia Przedstawicieli z dnia 25.03.1990 r. udział członkowski został podwyższony do kwoty 100.000 zł dla osób fizycznych. Wszystkich członków prosimy o uzupełnienie bądź wycofanie udziałów w terminie do 30 września 1990 r. Nie uzupełniony lub nie wycofany udział zostanie przeksięgowany na fundusz zasobowy Spółdzielni. k 4794-1

Zarząd Budynków Mieszkalnych w Białymstoku ogłasza PRZETARG na

— samochód „Żuk” A-11 nr rej. BKD 475D nr silnika — 478384 nr podwozia — 07456
Cena wywoławcza — 6.000.000 zł

Przetarg odbędzie się w dniu 24 września 1990 r. o godzinie 10 w Zarządzie Budynków Mieszkalnych, ul. Bema 89/1. Wadium w wysokości 10 proc. ceny wywoławczej należy wpłacać w kasie ZBM od godz. 8 do 9.30 w dniu przetargu. Samochód można oglądać codziennie od 8 do 11 w Bazie Transportu przy ul. Włókienniczej 9. W przypadku niedojścia do skutku I przetargu, II przetarg odbędzie się w godzinę później tego samego dnia.

k 4784-1

Serdeczne wyrazy współczucia

RODZINIE

z powodu śmierci
**Antoniego
Grześkiewicza**
składają:
pracownicy PUPiK w Białymstoku
k 4772-1

Wyrazy głębokiego współczucia

**kol. Tadeuszowi
Rodowiczowi**

z powodu tragicznej śmierci
SYNA
składają:
Dyrekcja i współpracownicy
WPEC
k 4762-1

Wyrazy głębokiego współczucia

kierownikowi Zespołu Składowe Lasów Państwowych w Giżycku

**mgr. inż. Sławomirowi
Rzepakowskiemu**

z powodu śmierci
ZONY
składają:
pracownicy OZLP Białystok
k 4763-1

Wyrazy głębokiego współczucia

MATKI

**Kol. Krystynie
Lewickiej**

składają:
Dyrekcja i współpracownicy
Powszechnej Kasy Oszczędności Banku Państwowego w Goldapi
k 4771-1

Wyrazy szczerzego współczucia

RODZINIE

z powodu śmierci
**Z-cy Dyrektora Oddziału
Antoniego Grześkiewicza**
składają:

Dyrekcja, zw. zaw. oraz pracownicy ESW „Prasa-Książka-Ruch” Oddz. Białystok
k 4773-1

usługi

GABINET Stomatologiczny, Malmeda 1, dom handlowy „Centrum”. Krótkie terminy protezowania i leczenia w znieczuleniu. Poniedziałki, wtorki, czwartki 16-18.

g 4992-0

WIDEOKAMERA — 51-28-70.

g 5204-0

WIDEOKAMERA wszystko. J. Jach. 410-350.

g 5169-0

„BUTTERFLY” wideokamera.

g 5045-0

AUTOALARMY, inż. Sosnowski, Gedymina 21.

g 5022-0

AUTOALARMY, alarmy domowe domofony. Łomża, tel. 36-33.

g 4727-0

ZALUZJE instaluję, 21-00 Łomża.

g 4741-0

PRODUKUJĘ żaluzje. Goldap, Ustronie 4.

p 635-1

CZYSZCZENIE dywanów. 310-727.

g 5214-0

BIEŻNIKOWANIE opon — punkt przyjęć Olecko, ul. Zielna garaż 1, tel. 32-36.

p 537-1

TANIE opony — Wysockiego.

g 5049-0

lokale

„DOMINIUM” — kupi — sprzeda mieszkania, domy, działki — wynajmowanie — obsługa prawna — Lipowa 16A — 219-40. Legionowa 18 — 41-83-00.

g 5175-0

MIESZKANIE własnościowe 3-pokojowe, pierwsze piętro z telefonem, kuchnię elektryczną czteropalmikową sprzedam. Suwałki, tel. 31-71.

Sg 4658-1

MIESZKANIA 2-pokojowego — poszukuję, tel. 513-494.

g 5192-1

PZ. III Warszawa, ul. Wernyhory 14, tel. 43-34-88, 43-28-24, Tlx 816943, poszukuje lokalu handlowego o powierzchni 150-200 m kwadrat. Lokalizacja — centrum miast: Suwałki, Białystok, Biata Podlaska, Chełm, Lublin, Zamość.

k 4781-1

JESLI posiadasz mieszkanie, pokój, stancję i chcesz ją korzystać nie wynajmując zgłoś się do Banku Nieruchomości „JJ” — Białystok, ul. Sienkiewicza 3 (MPIK) I p. pok. 14, tel. 435-068 wewn. 13.

k 4790-0

k 4477-0

Bug Olimpia 1:1

Pierwszy punkt wywalczyli w sobotę piłkarze Olimpii Zambrów. Zremisowali w Wyszkowie z Bugiem 1:1, prowadząc do przerwy 1:0. Bramki zdobyli dla Buga - Mielczarek (64 min.), dla Olimpii - Cudnoch (27 min.). Sędzią był arbitry z Warszawy, widzów ok. 100.

OLIMPIA: Bart, Dobecki, Tykocki, Kanicki, Sasinowski, R. Jastrzębski, Wiśniewski, Brzóska, J. Jastrzębski, Stańczyk, Cudnoch.

Był to wyrównany i ostry mecz. A że sędzia drobniutko odgwizdywał faule, to posypały się kartki. Gospodarze zobaczyli dwa żółte i jeden czerwony kartonik, goście pięć żółtych i także jeden czerwony (Tykocki). Olimpia uzyskała prowadzenie po składnej akcji w 27 min., zakończony celnym strzałem z ok. 14 m Cudnocha. Ten sam piłkarz popisał się dobrym uderzeniem w 40 min., które bramkarz Buga z obrzydliwym trudem sparował na rzut rożny.

Po przerwie zambrowianie strali z kontry, stworzyli trzy sytuacje strzeleckie. Gola zdobył jednak wyszkowianin. Środkowi obrońcy drużyny gości popełnili błąd i Mielczarek nie miał kłopotów z oddaniem celnego strzału. W 55 min. Barta uratowała poprzeczka. Tym razem dopisało mu szczęście, ale w meczu tym bramkarz Olimpii spisywał się bardzo dobrze. (dk)

Wigry Mławianka 4:0

Efektowne zwycięstwo 4:0 (2:0) odnieśli wczoraj piłkarze Wigier Suwałki w meczu z Mławianką Mława. Bramki zdobyli: Kropiwnicki - 2 (78 i 85 min.), Grzędziński (7 min. z rzutu karnego) i Prusinowski (40 min.). Sędzią był bardzo dobrze A. Wiśniewski z Łomży. Widzów ok. 300.

WIGRY: Piłga, Bałakier, Bartosiak, Ziółkowski, Spura, Kondrusiewicz, Rańczuch, Kropiwnic-

ki, Kowalewski (62 min. Kiekotko), Prusinowski, Grzędziński. Pogoda znów nie była łaska-wa dla piłkarzy grających w Suwałkach. Wiał silny zimny wiatr, niemal przez cały mecz padał deszcz. Pomimo tych warunków obydwie zespoły grały ambitnie. Przez pierwszy kwadrans trwała walka o środek boiska. Już w 7 min. suwałczanie objęli prowadzenie. Bramkarz Mławianki sfalował Kondrusiewicza, a Grzędziński nie zmarnował rzutu karnego. Goście groźnie kontratakowali, ale strzelali niecelnie. Akcje suwałczan kończyły się zaś na polu karnym Mławianki. Dopiero w 40 min., Prusinowski strzałem z ok. 12 m podwyższył wynik na 2:0.

Po przerwie znów trwała walka w środku boiska. Ostatnie minuty należały jednak do gospodarzy. W 75 min., po strzale Bartosiaka z ok. 30 m, odbita od obrońców piłkę przejął Kropiwnicki i po raz trzeci zmusił bramkarza z Mławy do kapitulacji. W 85 min. ten sam piłkarz, po podaniu Kondrusiewicza, ustalił wynik spotkania. (dk)

Pozostałe wyniki: Polkolor Piaseczno - Jagiellonia II Białystok 3:0, Polonia Warszawa - Mazur Elk 4:0, Gwardia Szczytno - Ursus Warszawa 1:1, Stomil Olsztyn - Orleń Reszel 1:0, Jeziorak Iława - Narew Ostrołęka 1:1.

Table with 4 columns: Rank, Team, Goals, Assists. Lists results for Ursus, Gwardia, Stomil, Polonia, Polkolor, Orleń, Narew, Bug, Wigry, Jeziorak, Mławianka, Jagiellonia II, Mazur, and Olimpia.

TOTO-LOTEK

I losowanie: 7 - 9 - 13 - 26 - 32 - 45
II losowanie: 10 - 38 - 39 - 40 - 41 - 48



Superpuchar dla Lecha

Wczoraj na stadionie bydgoskiego Zawiszy został rozegrany mecz o piłkarski Superpuchar. Mistrz kraju - Lech Poznań pokonał w nim zdobywcę Pucharu Polski - Legię Warszawa 3:1 (1:1). Bramki zdobyli: dla Lecha - Pachelski (25 min.), Gębura (56 min.) i Moskal (68 min.); dla Legii - Świetlik (10 min.).

Spotkanie stało na calmie do brym poziomie. Nie brakowało w nim strzałów, interwencji bramkarzy, no i goli. Lech wygrał zastąpienie. Białostoccy kibice także mają powody do satysfakcji. W zwycięskiej drużynie wystąpił Dariusz Bayer.

(opr. dk)

Mokre mistrzostwa narciarzy wodnych

Woda z dołu, woda z góry. Wprawdzie narciarze wodni przyzwyczajeni są do kąpieli, ale jednak deszcz przeszkadzał zawodnikom w walce o tytuły mistrzów Polski, która rozpoczęła się w ubiegły piątek w Augustowie.

Do rywalizacji o medale przystąpiło około 60 zawodników i zawodniczek, w trzech kategoriach wieku. Wczoraj do godziny 18 otrzymaliśmy od organizatorów rezultaty pojedynków w kategorii młodzików i juniorów. Seniorzy jeszcze skakali.

Drużynowo wśród młodzików triumfował AZS W-wa przed Zefirem Bytom i Spartą Augustów. Natomiast w kategorii juniorów zwyciężył Zefir przed AZS W-wą i Spartą.

Indywidualnie dla Sparty medale zdobywał w obu kategoriach wieku jedynie Paweł Łozowski. Nic dziwnego, bo wywodzi się z rodziny z powodzeniem uprawiającej tę

dyscyplinę. Jako młodzik wygrał skoki, które odbyły się na rzece Netta, uzyskując - 25,04 m i był drugi wśród juniorów - 29,00 m. Kolejny złoty medal zdobył w kombinacji i srebrne w jeździe figurowej oraz slalomie, które rozegrane zostały na jez. Rospada. Ponadto w rywalizacji z juniorami był trzeci w slalomie. (let)

Grał w reprezentacji

W Lublinie rozegrano towarzyskie spotkanie piłkarskie, w którym zmierzyli się reprezentacje juniorów do lat 18 Polski i Rumunii. Mecz stał na słabym poziomie i padł w nim bezbramkowy remis. Barw biało-czerwonych bronili w tym pojedynku piłkarz białostockiej Gwardii - Andrzej Sazanowicz.

(opr. dk)

Bez medalu

W Tokio zakończyły się 27. Zapaśnicze Mistrzostwa Świata w stylu wolnym. Pionem startu 6-osobowej ekipy polskiej jest czwarte miejsce wicemistrza Europy Andrzeja Radomskiego (Budowlani Koszalin) w wadze 100 kg oraz dziewiąta lokata Krzysztofa Walencka (GKS Tychy) w kategorii 74 kg. W walce o brąz Radomski przegrał z Kirkiem Trostem (USA), natomiast Walencki pokonał w pojedynku o dziewiąte miejsce Fina Pekkę Rauhale. Pozostali nasi zapaśnicy zajęli miejsca poza dziesiątką.

Jak zwykle ton rywalizacji nadawali zapaśnicy ZSRR. W Tokio zdobyli osiem medali, w tym cztery złote, jeden srebrny i trzy brązowe. Jedynie w dwóch kategoriach wagowych (48 i 82) zapaśnicy ZSRR nie stanęli na podium. Drugie miejsce w klasyfikacji medalowej przypadło nieoczekiwanie Kubie, która zdobyła dwa złote i jeden brązowy medal.

Modelarze wicemistrzami świata

Polska drużyna w konkurencji zespołowej mistrzostw świata latających modeli na uwięzi, wywalczyła srebrny medal, powtarzając te osiągnięcie już po raz trzeci. Ostatni raz Polacy zdobyli srebrny medal przed czterdziastoma laty, a wcześniej, w 1972 r., byli w tej klasie nawet mistrzami świata. Tak więc w tej klasie modeli mamy bogate tradycje. Podtrzymał je też najlepszy nasz obecnie zawodnik w budowie latających modeli samolotów - Marian Kaziród, który zajął w klasyfikacji indywidualnej czwarte miejsce.

TELEGRAMY

- Mistrzem Polski w pięcioboju nowoczesnym został Dariusz Goździak (Lumel Drżonków) - 5581 pkt. wyprzedzając Macieja Czyżowicza (także Lumel) - 5548 pkt. oraz Jarosława Idziego (Legia Warszawa) - 5449 pkt.
W Pusan zmierzyli się w towarzyskim meczu piłkarskie reprezentacje Korei Południowej i Australii. Zwyciężył gospodarze 1:0 (1:0). Jedyną bramkę strzelił Soh Jong-Won w 38 min.
Kolarze zawodowi wyznaczyli sobie w sobotę rendez-vous w 208-kilometrowym wyścigu dookoła Lazio. Triumfował Włoch Maurizio Fondriest, a na dziesiątej pozycji finiszował Zenon Jaskuła z grupy Animes-Diana-Colnago (strata do Fondriesta 30 sekund).
Amerykanie Andre Agassi i Pete Sampras (rozstawieni z nr nr 4 oraz 12) stoczą finałową batalię w singlu mężczyzn w międzynarodowych mistrzostwach tenisowych USA, rozgrywanych na kortach Flushing Meadow.
W finale singla kobiet Argentynka Gabriela Sabatini niespodziewanie zwyciężyła Steffi Graf (RFN) 6:2, 7:6, (7:4).

radio i tv

RADIO PROGRAM I
Wiadomości: 0.02, 2.00, 3.00, 4.00, 5.00, 5.30, 6.00, 6.30, 8.00, 9.00, 11.00, 14.00, 16.00, 18.00, 20.00, 22.00; 6.07 Muzyka nocą; 5.30 Poranne rozmaitości rolnicze; 6.00 Sygnały dnia; 7.00 Dziennik poranny; 7.15 Punkty widzenia; 8.15 Radio Biznes; 8.40 „Czas w piekło” - odc. pow.; 8.45 Kto tak pięknie gra; 9.00 Z tygodnia na tydzień; 10.30 „Łuk Triumfalny” - odc. pow.; 10.40 Granie jak z nut; 11.05 Szkoła gadająca; 11.30 Przeboje non stop; 12.05 Z kraju i ze świata; 12.35 Radio kierowców; 13.08 Tańce minioniej epoki; 13.35 Magazyn literacki; 14.05 Magazyn muzyczny „Rytm”; 16.10 Muzyka i aktualności; 16.50 Dziennik Radia Watykańskiego; 17.05 Jazz i piosenka; 17.35 Wektory; 18.05 Raport; 18.40 Dziwny jest ten rock; 19.00 Z kraju i ze świata; 19.30 Radio dzieciom; 20.15 Koncert żywych; 20.45 „Moje przygody z historią” - odc. pow.; 21.05 Kronika sportowa; 21.30 Muzykowanie wśród przyjaciół; 22.05 Na różnych instrumentach; 22.15 Książki i Piosenki; 23.00 Miał dzień; 23.30 Poetyckie prezentacje; 23.55 Myśli przed końcem dnia.
PROGRAM III
Serwis Trójki: 6.00, 7.00, 8.00, 9.00, 12.00, 15.00, 16.00, 17.00, 18.00; 4.00 Zapraszamy do Trójki; 1.30 Polityka; 8.15 Business news; 8.30 „Milczenie owiec” - odc. pow.;

9.05 „Winien i ma” - magazyn; 10.30 Folk w piguлке; 10.40 „Mie-so” - odc. pow.; 10.50 Blues w piguлке; 11.00 W sedno; 11.10 Jazz w piguлке; 11.20 W sedno; 11.30 W kregu muzyki kameralnej; 12.00 Radio Kanada; 12.07 W tonacji Trójki; 13.00 „Milczenie owiec” - odc. pow.; 13.10 Powtórka z rozrywki; 14.00 Słynne tria i kwintety; 15.05 Polityka; 15.10 Rock po polsku; 15.40 Sportowa Trójka; 16.00 Zapraszamy do Trójki; 16.05 Informacje sportowe; 16.15 Klub Trójki (1); 16.15 Klub Trójki (2); 16.30 Złote lata Franka Sinatra; 16.50 „Mie-so” - odc. pow.; 20.00 Bielszy odcień bluesa; 20.30 Dwoje na wózku; 20.45 Trzy kwadransy jazzu; 21.30 Książka tygodnia; 21.45 Forum młodych muzyków; 22.15 „Mag” - odc. pow.; 22.45 Opera tygodnia; E. Lalo - „Król z Ys”; 23.00 24 godzin w 10 minut; 23.10 Radio Kanada; 23.15-1.00 Zgryz - magazyn M. Zembatego; 23.50 „Lolita”
PROGRAM BIAŁOSTOCKI
5.30 Kurier Poranny - prowadzi M. Liberadzki; 8.30 „Pod znakiem Pogoni” - aud. J. Leszczyńskiego w j. białoruskim; 12.30 Music radio (CD); 16.00 Regionalna Populniówka Radiowa - opr. J. Weroniczaka; 16.15 Zadzwoń do nas: 230-70; 17.00 Barbara Cirkuk i Krzysztof Kurianuk zapraszają...; 18.00 Regionalna Populniówka Radiowa - opr. J.

Weroniczaka; 18.30 „Listy, sprawy, interwencje” - opr. Z. Brzozowski; 18.45 „Pod znakiem Pogoni” - powtórzenie; 19.00 Barbara Cirkuk i Krzysztof Kurianuk zapraszają c.d.
TELEWIZJA PROGRAM I
Telewizja edukacyjna
13.30 Spotkanie z literaturą kl. IV
14.05 Agroszkola - uprawa roli i doprawianie
14.35 Język francuski
15.05 Ministerstwo Edukacji Narodowej informuje, wyjaśnia, proponuje
15.30 Uniwersytet Nauczycielski - W stronę rynku
15.55 Program dnia
16.00 Wiadomości
16.10 „Video-Top”
16.20 „LUZ” - program nastolatków
17.15 Teleexpress
17.30 „10 minut”
17.45 „Sensacje XX wieku” - „Siły specjalne” cz. I
18.10 „Wicher czasów” - serial prod. brazył.
19.00 Wspomnienie o Mieczysławie Foggu
19.15 Dobranoc - „Bolek i Lolek”
19.30 Wiadomości
20.05 Teatr TV: S. Mrożek - „Portret”
22.05 Rzeczpospolita Samo-

rzadna
22.35 Wiadomości wieczorne
22.50 „Piknik Country” - Mrągowo '90
PROGRAM II
13.00 Retransmisja obrad Senatu
15.00 Powitanie
15.30 „Capital City” - serial ang.
16.20 „Widziane z Gdańska” - program publicyst.
16.45 „Ojczyzna - polszczyzna” - „Pseudoelegancja językowa”
17.00 Kino rodzinne: „Zemsta fajtapy” - film prod. USA (powtórzenie z soboty)
18.00 Program lokalny
18.30 Przegląd PKF
19.00 Serwis prozadowych wiadomości spółki autorskiej „Czerwony Kapturek”
19.30 „Zycie Muzyczne” - „Bydgoskie Impersje Muzyczne” - reportaż
20.00 „Auto-moto fan klub”
20.30 „10 lat później” - reportaż
21.30 Panorama dnia
21.45 Sport
21.55 „Capital City” - serial prod. ang.
22.45 „Europa - Niemcy” program publicyst.
23.40 Komentarz dnia

TELEWIZJA RADZIECKA
4.30 Program Informacyjno-muzyczny
6.35 Film animowany
6.55 Przegląd piłkarski
7.15 P. Czajkowski „Dumka”
7.25 „Zabierz mnie z sobą” - film tv
8.40 Muzyka w eterze
9.25 W świetle zwierząt
15.00 Wiadomości
15.15 Godzina dla dzieci
16.15 W. A. Mozart. Sonata nr 12
16.30 Wiadomości
17.00 „Kurier urzędowy”
17.30 Film animowany
17.55 „Niewolnica Isaura” - film tv prod. brazylijskiej, odc. I
18.00 Dziennik
18.40 „Kotka na gorącym blaszanym dachu” - spektakl
22.40 Wiadomości
23.05 „Wyrostek” - film tv, cz. I
6.20 Śpiewa B. Rubaszkin
1.40 „Zartem i serio” - program rozrywkowy
TELEWIZJA SATELITARNA
RTL plus
13.00 Bogaty i piękny - serial
13.25 Klan z Kalifornii - serial
14.10 Historia Springfieldów
14.55 Bogaty i piękny - serial
16.00 Die Zeitreisenden - serial
16.40 Riskant!
17.10 Der Preis ist heiss - quiz
18.00 Klan z Kalifornii - serial
18.45 RTL aktualności
19.00 Pogoda
19.10 Das A-Team - serial
20.00 Airwolf - serial
21.00 Masters of the Universe - film fab.
23.00 Magazyn kulturalny
23.30 Playboy Late Night

W BIAŁYMSTOKU TEATRY
Nieczynne.
KINA
„Pokój” - „Zabójca broń II” (USA, l. 15), godz. 10.30, 13, 15.30, 17.45 i 20.
„Ton” - „Kto wrobił Królika Rogera” (USA, l. 12), godz. 13 i 15.
„Akademia Policyjna V” (USA, l. 15), godz. 11, 17 i 19, seans nocny: „Joy” (franc., l. 18), godz. 21.
„Syrena” - „Duch II” (USA, l. 15), godz. 11 i 13. „Lody na patyku” (USA, l. 15), godz. 15.
„Emanuelle IV” (franc., l. 19), godz. 17 i 19. „Laski” (USA, l. 18), godz. 21.
EINA W WOJEWÓDZTWACH BIAŁOSTOCKIM
Bielski Podlaski - „Ucieknie-rzy” (franc., l. 12).
Dąbrowa Białostocka - „Zabić na końcu” (polsk., l. 12).
Sekółka - „Rain Man” (USA, l. 15).
ŁOMŻYŃSKIM
Łomża „Millenium” - „Ryko-szet” (USA, l. 18).
Grąjewo - „Czarownice z Eastwick” (USA, l. 18).
„... w...” - „Człowiek z bliż-na” (USA, l. 18).

SUWAŁSKIM
Suwałki „Bałtyk” - „Przygody Rabbiego Jakuba” (franc., l. 12).
Biała Piska - „Zdrada i zemsta” (chiński, l. 15).
Elk „Polonia” - „Weekend u Berniego” (USA, l. 15).
Elk „Zorza” - „Akademia Policyjna” (USA, l. 12).
Giżycko - „Krwawy sport” (USA, l. 15).
Pisz - „Kuzyni” (USA, l. 15).
Olecko - „Missisipi w ogniu” (USA, l. 15).
Ryn - „Krokodyl Dundee II” (USA-austral., l. 12).
„Biały smok” (polsk.-USA, l. 12).
Węgorzewo - „Powrót na ziemię” (USA, l. 12).
Wrazie wypadku
Policja tel 997
Straż Pożarna - tel 999
Pogotowie Elektryczne - tel 991
Pogotowie Gazowe - tel 992
Pogotowie Techniczne Wodociągów - tel 994
SŁUŻBA ZDROWIA W BIAŁYMSTOKU
Miejskie Pogotowie Ratunkowe ul. Krasńskiego 1, tel. biura 999, tel. informacji pogotowia 22-222.

Ambulatorium Pogotowia - czynne codziennie w godz. 19-7, w niedziele i święta czynne całą dobę;
- ul. Fornalskiej 11, tel. 240-41 - pediatryczny gabinet zabiegowy dla dzieci, rentgen chirurgii dorosłych, zgłaszanie zabiegów w domu chorego
- ul. Świętojańska 21, tel. 202-07 - internistyczny gabinet zabiegowy dla dorosłych ginekologiczno, stomatologiczne.
Ambulatorium Chirurgii Dziecięcej ul. Wołodyjowskiego 3a
„Hospicjum” Punktu Konsultacyjnego Towarzystwa Przyjaciół Chorych ul. Akademicka 3, tel. 220-21 wewn 293 - czynny w niedziele i czwartki w godz. 15-17
APTEKA (ostry dyżur)
- ul. Malmieda 12, tel. 417-529, informacja o lekach - tel. 75-24-37
SZPITALY JYZURY CODZIENNE
Woj Szpital Zespolony im. J. Śniadeckiego, ul. M. Skłodowskiej

-Curie 28, tel. 210-21 do 26 i 270-41 - dyżuruj rehabilitacja oraz oddziały dziecięce: chirurgia, reanimacja, laryngologia, wewnętrzna.
Woj Szpital Specjalistyczny im. K. Dłuskiego ul. Żurawia 14 - do godz 15 tel 417-570 i 417-694, po godz 15 tel 417-593 - dyżurują oddziały: gruźlicy dziecięcej, szczennej nerki, zakaźny dorosłych
Specjalistyczny Dermatologiczny ZOZ, ul. Sw. Rocha 3, tel. 219-06.
Szpital Onkologiczny, ul. Ogrodowa 12 tel 417-100
OSTRE DYŻURY W DNUI 10.IX.1990 R.
CHIRURGIA, REANIMACJA, LARYNGOLOGIA, OKULISTYKA - P.S.K. ul. M. Skłodowskiej-Curie 24, tel. 224-31...5.
ZAKAŻNY DZIECIĘCY - Woj. Szpital Specjalistyczny im. K. Dłuskiego, ul. Żurawia 14, tel. 417-516
POŁOŻNICTWO - specjalistyczny ZOZ im. M. Skłodowskiej-Curie, ul. Warszawska 15, tel. 417-100.

ODDZIAŁ GRUŹLICY - Specjalistyczny P.Gruźliczy ZOZ, ul. Warszawska 18, tel. 412-997.
NEUROLOGIA - Specjalistyczny Psychiatryczny ZOZ w Choroszcy, tel. 270-51.
WEWNĘTRZNY - Szpital Miejski im. PCK, ul. Sienkiewicza 79, tel. 750-900 i 738-824.
W ŁOMŻY
Pogotowie Ratunkowe - tel. 999 oraz 39-55.
Pogotowie Chirurgiczne, Szosa Zambrowska 1/27 - czynne całą dobę
Woj. Szpital Zespolony, ul. Skłodowskiej-Curie 1, tel. 24-01.
Apteka (ostry dyżur), ul. Gielczyńska 1, tel. 32-44.
W SUWAŁKACH
Pogotowie Ratunkowe - tel. 999.
Woj. Szpital Zespolony, ul. Gwardii Ludowej 60, tel. 62-546.
Apteka (ostry dyżur), ul. Kasprzaka 3, tel. 50-91.
TELEFON ZAUFANIA
Białystok - tel. 998 - codziennie w godz. 17-6.



Honorowi goście X Mityngu Budowlanych na trybunie stadionu w Zwierzycu. Od lewej: (siedzą) Jan Mulak, Władysław Komar, Dana i Emil Zatopekowie.

Fot.: Zdzisław Lenkiewicz

Deszczowy Mityng Budowlanych

- ◀ E. Zatopek: „Stoczyłem szlachetną walkę”
- ◀ M. Wolska wygrała kulę i pół miliona
- ◀ E. Bedeniczuk zawodnikiem „ostatniego skoku”

Dopisali zawodnicy, organizatorzy, zabrakło tylko pogody. W sobotę deszcz padał z bardzo krótkimi przerwami. Na trybunach miejsca zajęli tylko najwierniejsi sympatycy królowej sportu. Deszczowa pogoda znacznie też obniżyła poziom X Jubileuszowego Mityngu Lekkoatletycznego Budowlanych, będącego zarazem finałem Grand Prix Polski, który rozegrany został na stadionie białostockiego Zwierzycy.

Fatalna pogoda nie wpłynęła jednak na serdeczność i gorące powitanie honorowych gości sobotniego mityngu, Dany i Emila Zatopeków.

Naszą relację rozpoczniemy od przebiegu walki lekkoatletów. Jak już wspomnieliśmy, w paru konkurencjach doszło do rewanżów za ostatnie mistrzostwa Polski. Ponownie kulę kobiet wygrała Małgorzata Wolska (Zawisza Bydgoszcz) 17,69 przed Krystyną Danilewicz (Jagiellonia) — 17,32. Taka kolejność była też podczas mistrzostw kraju. W sobotę po trzech kolejkach prowadziła Danilewicz (17,32). Wydawało się, że uda jej się rewanż. W szóstym pchnięciu Wolska ułokowała kulę na odległość 17,69. Natomiast w trójskoku za porażką na mistrzostwach Polski Eugeniusz Bedeniczuk (Jagiellonia) zrewanżował się Andrzejowi Grabarczykowi (Start Łódź). Do piątej kolejki wynikiem 15,97 prowadził Grabarczyk. W ostatnim skoku, Bedeniczuk wyszedł na rozbieg tuż po Grabarczyku. Długo się koncentrował i w ostatnim skoku przeskoczył na odległość 16,12!

Najcenniejszy rezultat sobotniego mityngu uzyskała w pchnięciu kulą Małgorzata Wolska i zdobyła nagrodę fundacji PZLA w wysokości 500 tys. zł.

Warto jeszcze wyróżnić rezultaty Walerego Jubińskiego (Białoruś) w rzucie młotem — 73,34, Walerego Jawgodzika (Białoruś) w rzucie dyskiem — 51,22. Czwartym był Grzegorz Bismont (Jagiellonia) — 50,40.

Tradycyjnie rozegrano biegi na 500 m kobiet o puchar „Gazety Współczesnej” i na 1500 m mężczyzn o puchar Kazimierza Kucharskiego. W biegu na dwa okrążenia zwyciężyła Wiesława Głogowska (Radomiak) — 2:14,96 przed Bożeną Zalewską (Juwenia B-stok) 2:24,55 i Agnieszką Mieczkowską (Zorza Łomża) — 2:25,51. Na 1500 m triumfował Robert Was (Legia W-wa) — 3:50,27 przed Janem Soka (AZS Łódź) — 3:51,25 i Zbigniewem Marczałkiem (Oleśniczanka) — 3:56,60.

W ramach mityngu rozegrano bieg na 18 km o tytuł młodzieżowego mistrza Polski. Wygrał Piotr Pruski (Gwardia Olsztyn) — 23:43,40, wyprzedzając Wiesława Górcz (Wawel Kraków) — 29:45,40.

Sporo egzotyki dostarczyli w sobotę biegacze Zjednoczonych Emiratów Arabskich. Ogłębiliśmy ich na 400 m. Najlepiej zaprezentował się Jassin Mahamat, który zajął piąte miejsce — 49,60. Wszy-

scy, a było ich pięciu, otrzymali nagrody ufundowane przez spółkę ABU-DABI.

Najlepszych zawodników na podium honorowali Dana i Emil Zatopekowie, Władysław Komar i Jan Mulak.

A oto ciekawsze wyniki mityngu. Kobiety: 100 m — 1. Izabela Czajko — 12,34, 2. Elżbieta Czajko — 12,57 (obie Jagiellonia); 100 m ppi: 1. Małgorzata Urbanowicz (Start Łódź) — 13,98; skok w dal: 1. Małgorzata Sobczak (Białoruś) 3,96, 2. Jolanta Rusin (Jagiellonia) — 5,03; dysk: 1. Renata Kulewicz (Start Łódź) — 55,39; 200 m: 1. Izabela Czajko (Jagiellonia) — 25,18.

Mężczyźni: 100 m: 1. Jacek Malinowski (Jagiellonia) — 11,17, 2. Artur Gasiewicz (Narew Łomża) — 11,01; 400 m: 1. Dariusz Zielenkiewicz (Juwenia) — 43,02; 800 m: 1. Mirosław Zasepa (Start Łódź) — 1:58,51; 1000 m: 1. Piotr Rostkowski (Narew Łomża) — 2:33,32, 2. Tomasz Czech (Juwenia B-stok) — 2:34,71; 3000 m z przeszkodami: 1. Joan Oigame (Estonia) — 3:56,70; kula: 1. Vitalius Mitkus (Litwa) — 18,93; 4. Adam Trusiewicz (Juwenia B-stok) — 18,34; wzniosł 1-2. Jarosław Kotewicz i Krzysztof Przybyła (obaj Zawisza Bydgoszcz) — po 2,12.

Podczas spotkań z młodzieżą szkolną w Białymstoku Dany i Emila Zatopeków najczęściej interesowano się karierą pana Emila. Wiadomo, że był bożyszczem w swojej ojczyźnie. Karierę rozpoczął w wieku 18 lat i przez następne osiemnaście systematycznie szlifował się sam z uporem i wiarą, że może być najlepszym na świecie. Stopniowo był coraz szybszy i wytrwalszy, nie tracąc tego, co miał od początku: szlachetność, ambicję i siłę. Z każdego ruchu emanowała wola zwycięstwa. Stawiał mocno stopy na bieżni i sunął po niej do mety, jak po niewidocznym pasie transmisyjnym. Kiedy stał się już wielkim biegaczem, często czekał na mecie na pozostałych rywali, by podziękować im uściskiem ręki.

— Bieganie pochłaniało mnie całkowicie — powiedział na swym spotkaniu z młodzieżą. — Były lata, że nie wypilem ani jednej kawy, by nie zaszkodzić memu małżeństwu z bieżnią.

W rozmowach często odbiega od sportu, lubi mówić o ludziach, z którymi spotykał się, a robi to z niespotykaną prostotą, bez cienia minoderii.

— Stoczyłem szlachetną walkę — stwierdził E. Zatopek. — Karierę sportową zakończyłem z charakterem zdobywcym na bieżni. Walczyłem nie tylko w sporcie, ale także o sprawiedliwość i wolność.

Ostatnim akordem pobytu naszymi gośćmi w Białymstoku, którym towarzyszył dyrektor WDK, Kazimierz Derkowski, było spotkanie z młodzieżą w Klubie Rozrywki. Jak powiedział Emil Zatopek — ich pobyt w Białymstoku był bardzo serdeczny i miły, ale potrzebował kondycji, a on nigdy nie biegał dystansu z przeszkodami. Mimo zniechęcenia zaprezentowali się w klubie, a Emil Zatopek nawet zaśpiewał po polsku piosenkę „Sza dzweczka do laseczka”, twierdząc, że ma Polskę, bo urodził się po drugiej stronie Katowic, w Ostrawie. Doskonale wcielił kabareto-wo stworzył Władysław Komar, zbierając najwięcej oklasków za zaśpiewanie „Skrzypka na dachu”. Mistrz pchnięcia kulą jest także doskonałym aktorem.

L. TARASIEWICZ

Wióknarki czwarte w rywalizacji „Zawsze z Mistrzem”

Już po raz ósmy zorganizowano w Łodzi turniej koszykówki kobiet „Zawsze z Mistrzem”. Impreza ta nosi taką nazwę, gdyż uczestniczy w niej aktualny mistrz Polski. Łodzianie przywiązują do tego turnieju sporą wagę. Dotychczas pięciokrotnie jego triumfator zdobywał później tytuł najlepszej drużyny w naszym kraju.

Tegoroczna edycja imprezy odbywała się w Pabianicach (z udziałem mistrza — miejscowego Wióknarza) i w Łodzi. Na parkiecie zaprezentowało się osiem drużyn, a wśród nich beniaminek ekstraklasy — białostocki Wióknarz.

Podopieczni trenera Eugeniusza Hałaburdy rozpoczęli eliminacje od zwycięstwa nad drużyną Wilna 75:73 (33:34). Decydujące o sukcesie punkty zdobyła w ostatniej sekundzie meczu, po kontrataku, Anna Jungerman. Najskuteczniej we Wióknarzu grały: Zuk — 18 pkt, i Szilinskaite — 15 pkt. Następnie białostoczanki przegrały z ŁKS i Łódź 74:89 (33:42). Najwięcej punktów zdobyły: Szapiel — 22 i Jungerman — 16. Wióknarki zrewanżowały się, pokonując ŁKS II 63:44 (32:23). Najlepiej rzuciły: Szapiel — 14 pkt, Misiejuk — 13 i Pałczyńska — 12. Białostocki zespół zajął w eliminacjach 2 miejsce, zyskując tym samym prawo do gry o 3 pozycje w turnieju. Ostatnim jego przeciwnikiem był Start Lublin. Wióknarki przegrały 62:83 (39:43), zajmując w imprezie 4 miejsce. W meczu tym białostoczanki nie potrafiły upilnować Późniak (zdobyła tytuł królowej strzelczyń turnieju) i jednej z „lubielskich” Rosjanek która aż siedmiokrotnie popisała się celnymi rzutami za 3 pkt. Najwięcej punktów dla Wióknarza zdobyły: Szapiel — 14 i Szilinskaite — 12.

W meczu finałowym beniaminek ekstraklasy ŁKS Łódź pokonał mistrza Polski Wióknarza Pabianic 112:82.

Organizatorzy wybrali najlepszą piątkę turnieju. W teamie „All Stars” znalazła się Birute Szilinskaite.

Wszystkie mecze Wióknarza oglądał red. Wojciech Filipiak i łódzkiego „Głosu Porannego”. Jego zdaniem białostoczanki zaprezentowały się korzystnie. Jest to wyrównany zespół, w którym każda zawodniczka zdobywa punkty. Najlepiej spisywały się Szilinskaite i Pałczyńska. Red. Wojciech Filipiak sądzi, że wióknarki nie stoja na straconej pozycji w rozgrywkach ekstraklasy. (dk)

Gwardia — Słocznowiec 15:5 Białostoczanie coraz groźniejsi

Pięściarze białostockiej Gwardii, walczący w II lidze, rozbijają przeciwników na własnym ringu. Wczoraj w kolejnym meczu rozgromili Słoczniewca Gdańsk 15:5. Podczas prezentacji składu obu drużyn rozległy się gwizdy niezadowolone ze strony kibiców. Słocznowiec nie wystawił swych reprezentantów w trzech kategoriach wagowych. Dlaczego? Goście zakładali z góry porażki. Nie świadczy to najlepiej o właściwej pracy klubu. O wiele lepsza sytuacja jest w Gwardii, która ma w tej chwili dublerów prawie każdej wadze. W najcięższej nie mógł wystąpić, z powodu rekonwalescencji, po chorobie, Juszkawicius. Jego miejsce zajął 18-letni Tomasz Kamiński. Po raz pierwszy walczył w kategorii seniorów i odniósł cenny remis.

Wyniki walk od wagi muszej do ciężkiej. Na pierwszym miejscu gospodarze. Eizenberg pokonał Jednogłosem Leszczyńskiego, Dziembowski i Biljus (obaj Gwardia) zdobyli punkty 10. Snarski wygrał 3:0 z Kiersznikiem, Melion pokonał Jednogłosem H. Rychłowskiego, Karpaczkauskowski już w I r. sekundant poddał T. Rychłowskiego. Czerwiński przegrał w II r. (kontuzja) z Janowskim, Gązarkiewicz (Gwardia) otrzymał punkty 10, Świętochowski uległ 1:3 Cichockiemu i Kamiński zramisował z Buczkowskim.

W ringu sędziował Dżubaitowski (Łódź), a na punkty Mitrowski (Warszawa), Wróblewski (Łódź) i Ostojski (Lublin).

Największą niespodziankę sprawił Andrzej Melion, który bezapelacyjnie pokonał byłego mistrza Polski Henryka Rychłowskiego. Białostoczanie stoczył dotąd 66 walk, a jego przeciwnik 212. Rozpoczął jednak bez respektu dla utytułowanego gdańszczanina. Narzucił tempo, często trafiał. Dążył do zwrócenia, wychodząc z niego z ciosem. Zalponował ponadto obrzydliwą ambicją i wolą zwycięstwa. Dobrze też zaprezentował się Dariusz Snarski, walcząc szybko, agresywnie i trafiając. Wytrzymał wszystkie trzy rundy kondycyjnie. Ogromną przewagę miał też w pierwszym pojedynku Kazimierz Eizenberg.

Był to jedyny mecz w niedzielnej kolejce o mistrzostwo II ligi. Po tym zwycięstwie Gwardia umocniła się na pierwszym miejscu.

W Zamościu odbył się mecz bokserski juniorów Polska — Kanada. Był to trzeci pojedynek podczas tournée młodych Kanadyjczyków po naszym kraju. Pierwsze dwa mecze, w Klekach i Lublinie, goście nieznacznie przegrali. W Zamościu wzięli rewanż, pokonując Polaków 12:4. Barz Polski w tym meczu bronił w wadze 97 kg Tomasz Siemiaszko z Mazura Elk. Niepełny, przegrał on 1:2 z Christianem Gagnonem. (ct)



Doskonały pojedynek stoczył Andrzej Melion wygrywając z byłym mistrzem Polski, Henrykiem Rychłowskim.

Fot. Zdzisław Lenkiewicz

W. Romaniuk może grać

W minionych dniach nie odbywały się mecze piłkarskie I i II ligi. Z okazji Dnia Piłkarza drużyny z naszych dwóch najwyższych klas rozgrywały tylko spotkania towarzyskie. M.in. najbliższy przeciwnik białostockiej Jagiellonii — Odra Wodzisław nie spodziewanie przegrała rzutami karnymi 2:3 z LZS Przemsza Klucze.

A białostoczanie? Nie mieli rywala, ale też nie odpoczywali. Pod wodzą trenerów Mirosława Mojsuski i Tadeusza Gaszyńskiego ostro trenowali. Na piątkowych zajęciach spotkali się Wiesław Romaniuk. Dzień wcześniej piłkarz ten był w rozmowach ostrzegawczych w PZPN. Do końca wyjaśniła się jego kara za czerwona kartkę otrzymaną w meczu z Startką Tarnobrzeg. Stoper Jagiellonii ukarany został pauzą w 1 pojedynku. Ta „dyskwalifikacja” już minęła. Tak więc Wiesław Romaniuk może już zagrać w środę, 13 bm, o godz. 16 w spotkaniu z Odrą Wodzisław na stadionie przy ul. Jurowieckiej. (dk)

Zgon na boisku

Angielski piłkarz zmarł w sobotę na boisku podczas meczu czwartej ligi między zespołami York i Lincoln.

33-letni David Longhurst upadł w pobliżu pola karnego w ataku zakończonym zderzeniem z rywalami z Lincoln. Lekarz Angus McLeod stwierdził zgon na miejscu, w wyniku zawału. (FAP)

SPORT

Instal zwycięzcą swego turnieju

Zapowiedź niespodzianek

Z przygodami i kłopotami rozpoczął się w piątek turniej Instalu w koszykówce mężczyzn. O godz. 18, gdy zespoły miały wyjść na parkiet, w hali przy ul. Jurowieckiej panowały pustki. Okazało się, że litewskie drużyny: Drobie Druskienniki i Atletas Kowno nie przekroczyły jeszcze granicy. W Ogródnikach tradycyjnie panował tłok. Swego zdenerwowania nie krył więc trener instalowców Adam Wyszczelski. Nie dość bowiem, że brakowało mu rywali, to na dodatek utknęli na granicy jego dwaj podstawowi zawodnicy: Butautas i Ivanauskas. Na szczęście dwaj Litwini dojechali 15 min przed rozpoczęciem meczu Instal — Wybrzeże Gdańsk. Zdążyli tylko przebrać się w szatni i poinformować, że ich podróż trwała 13 godzin, a Atletas i Drobie wciąż stoja w kolejce w Ogródnikach po stronie litewskiej.

Spotkanie Instal — Wybrzeże wczoraj nas interesowało. Wprawdzie był to tylko sparing, ale mogliśmy porównać w nim umiejętności białostockich beniaminków II ligi z czołową II-ligową drużyną z Gdańska, mającą w swym składzie koszykarzy, którzy grali w ekstraklasie.

Pierwsza połowa nie była udana dla podopiecznych A. Wyszczelskiego. Upiękniała ona pod znakiem wyraźnej przewagi „gdańskich korsarzy”. Niemal każda ich akcja przynosiła im punkty. Aż siedmiokrotnie popisał się celnymi rzutami za linię 6,25 m. Białostoczanie zaś fatalnie „pułdowali”, a w obronie, grając systemem „każdy swego”, nie potrafili „polapać” się w zastonach gdańszczan.

W drugiej odsłonie meczu instalowcy znacznie przyspieszyli grę. Obrona coraz lepiej kierował Butautas, zaczął też „dziurawić” kosz rywali. Udanie atakowali również Kościuczyk i Grochowski. A gdańszczanie z minuty na minutę traciли siły i skuteczność. Ich przewaga malała. W 33 min. Butautas popisał się kolejną efektywną akcją i Instal objął prowadzenie 32:31. Za moment Litwini celnie rzucili za 3 pkt., po kontrataku Kozłowski włożył piłkę do kosza przeciwników i tuż potem skłoniwał 3-punktowy rzut Butautasa. W ten

sposób „zrobiło się” 90:81 dla Instalu. Przy dopingu kibiców białostoczanie nie stracili już swego prowadzenia. Wygrali z Wybrzeżem 86:89 (45:51). Najwięcej punktów zdobyli: dla Instalu — Butautas — 21, Grochowski — 23 i Kościuczyk — 20; dla Wybrzeża: Bańka — 23 i Kwasniewski — 20.

W sobotę okazało się, że Drobie dojechały do Białogostoku, a Atletas, znużony w kolejkę na granicy, powrócił do Kowna. Ubył zatem jeden z uczestników turnieju i każdego dnia rozgrywano tylko jeden mecz. W sobotę popołudniu Drobie przegrały z Wybrzeżem 59:83 (17:43).

W ostatnim pojedynku Turnieju Instal pokonał Drobie 88:74 (49:41). Litwini prowadzili tylko do 15 min. (w 9 min. nawet 11:11). Ale gdy instalowcy wyrównali wynik na 36:26, wiadomo już było, że tego meczu nie przegrają. I rzeczywiście, zwyciężyli wyraźnie. Trener Adam Wyszczelski mógł nawet wprowadzić na parkiet młodzież. Zagrali więc: Brański, Tymliński, Mocarski, Krajewski i Misiejuk. — Dwaj ostatni przy brawach widowni, zdobyli po 2 pkt. A najwięcej punktów dla Instalu uzyskali: Butautas — 23, Ivanauskas — 23, Grochowski — 19 i Kozłowski — 14.

Po ostatnim spotkaniu odbyło się wręczenie nagród ufundowanych przez Przedsiębiorstwo Usługowe „ASCON”. Firma ta, prowadzona przez znanego przed laty białostockiego koszykarza Zbigniewa Kuleszę, objęła patronat nad koszykarkami Wióknarza i ich kolegami z Instalu, a w trakcie imprezy prowadziła w hali Jagiellonii bufet. Sędzią, że pan Zbigniew był zadowolony z postawy instalowców. Wprawdzie grali towarzyskie mecze, ale po tej konfrontacji z czołową drużyną II ligi — Wybrzeżem i słodkim zespołem Litwy z Druskiennik możemy się spodziewać, że białostoczanie nie będą w ligowych bojach przyswajali tylko ciałopem do bicia. Gęsto zaprezentowana przez nich w turnieju zapowiada, że w II lidze mogą postarać się o sprawienie wielu przyjemnych niespodzianek.

D. KLIMASZEWSKI

SPORT TAKŻE NA STRONIE 7

„Gazeta Współczesna”. Dziennik RSW. Białystok, ul. Suraska 1, red. naczelny — Antoni Wakulak, tel. centrali — 232-41.